Nr. 19b. Dnia 19 stycznia. Sobota. Dnia 7 (19) stycznia 1884 r.

**Prenumerata:**
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesarstwie:** koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
**Za granicą** (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy kop. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano do 1-ej w południe.

**Ogłoszenia**
**Reklamy:** za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.
**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8. k.
**Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1\frac{1}{2}$ kop.
**Przewodnik adresowy:** za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika“ przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

— Z powodu uroczystości Imienia Jezus, przypadającej na dzień jutrzejszy, odbędzie się nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami oraz z zupełnym odpustem, w następujących kościołach:

św. Antoniego (po-reformackim);
św. Trójcy (po-trynitarskim) na Solcu — i
szpitala Dzieciątka Jezus, przy placu Wareckim.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) w dniu jutrzejszym odprawiać się będzie całodzienne nabożeństwo z zupełnym odpustem, kazaniami (w języku polskim) i procesjami, na pamiątkę św. Pawła pustelnika, odłożone z dnia 15-go b. m.

— W kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawioną będzie jutro, o godzinie 10 tej zrana, kwartalna wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, bractwa św. Tekli, przy tymże kościele istniejącego.

— Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą, 2-gą po Trzech Królach, zapisaną jest u Jana św. w rozdziale 2-gim: „o godach w Kanie Galilejskiej”.

— Jutro w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) po skończonych nieszporach odbędzie się w miejscowej zakrystji sesja elekcyjna arcybractwa Różańca św.

## Przegląd polityczny.

W jednem z pism zagranicznych czytamy następującą ciekawą wiadomość z Berlina:

„Dzielę się z wami ważną wiadomością. Jak wiadomo, kilkakrotnie już podnoszono myśl utworzenia jakiej ligi międzynarodowej przeciw kosmopolitycznej rewolucji. Starała się swego czasu o przeprowadzenie tej myśli Anglja, następnie myśl takiej ligi zajmowała kiedyś mocno ks. Bismarka. Musiały jednak powstać jakieś trudności dyplomatyczne, które stawały na przeszkodzie utworzeniu antirewolucyjnej ligi o ściśle sformułowanych zadaniach. Owa jednak liga nie jest już *pium desiderium*. Nie udało się jej przeprowadzić na wielkie rozmiary, postarano się więc, aby przyszła do skutku w drobniejszych rozmiarach. Inicjatywa wyszła z Berlina. Policja tutejsza od pewnego czasu prowadziła tajną korespondencję z władzami policyjnemi innych krajów, w sprawie utworzenia międzynarodowego związku policyjnego, któryby objął wszystkie dyrekcje policji, solidarnie z sobą związane wspólnością interesu wytępienia ruchu socjalno-rewolucyjnego. Z najpoważniejszego źródła mogę wam donieść, iż związek ten przyszedł obecnie do skutku, a na czele jego stanęła dyrekcja policji w Berlinie. Na początek do związku przystąpiły władze policyjne krajów, należących do środkowo-europejskiego przymierza oraz około niego grupujące się. Wszystkie dyrekcje policji obowiązały się zbierać fotografje osób podejrzanych o socjalizm lub rewolucyjne knowania, z których mają być tworzone miejscowe albumy. Reprodukcje tych fotografij przesyłane będą do Berlina, gdzie ułożone zostanie centralne międzynarodowe album socjalistów, rewolucjonistów, terrorystów itd. Nie jest to tylko sensacyjna wiadomość, lecz fakt najaktualniejszy.“

Długo zwlekało centrum katolickie z postawieniem na porządku dziennym obrad wniosku dep. Reichenspergera, który żądał przywrócenia mocy obowiązującej trzech zawieszonych w epoce ustaw majowych p. Falka artykułów konstytucji pruskiej, w których wypowiedzianą jest zasada samorządu kościoła katolickiego i zastrzeżoną niezawisłość jego w rzeczach kształcenia księży, mianowania proboszczów i funkcjonarjuszów duchownych itp. od kontrolującego wpływu państwa. Powszechnie zwłokę tę wiązano z przewidywanemi wynikami wizyty watykańskiej pruskiego następcy tronu. W ostatnich czasach okazała się widocznie potrzeba dodania ostrogi rządowi, trochę narowiącemu się w dopełnieniu przyrzeczeń, które — być może — pan Schloetzer złożył kardynałowi Jacobiniemu w ślad najnowszych swoich instrukcyj, otrzymanych podczas pobytu w Rzymie księcia Fryderyka Wilhelma. Przed kilku dniami watykański *Moniteur de Rome* dał pośrednio zachętę sprzymierzeńcom swoim parlamentarnym w Berlinie do wznowienia wniosku posła Reichenspergera.

Wczoraj sejm pruski obradował też nad nim i—jak przewidzieć było można—odrzucił go w całości. Przyjęcia jego nie spodziewano się nawet w kołach centrum: chodziło znowu tylko o to, ażeby wzmocnić podstawę opozycji stronnictwa katolickiego przeciw rządowi przez wykazanie, iż stronnictwo to nie ma powodu oszczędzać rządu i z poświęceniem poważnych zasad głosować bezwzględnie za projektami podatkowemi, które leżą obecnie na stole izby. Centrum uważało widocznie chwilę za odpowiednią do zmuszenia rządu, aby oświadczył się wyraźnie o pobudkach i skłonnościach do ustępstw w zakresie kościelno-politycznego sporu. Cel ten został osiągniętym, przynajmniej co do pytania o ułaskawieniu biskupów. Minister wyznań p. Gossler po raz pierwszy z zupełną precyzją, nie pozwalającą na żadne wątpliwości, zapewnił izbę, że ułaskawienienie kardynała Ledóchowskiego i arcybiskupa Melchersa jest *in principio* wykluczonem, jako sprzeczne z interesem państwa. Natomiast nie uczynił p. minister podobnego zastrzeżenia co do biskupstwa monasterskiego, a tem samem zapewnił pośrednio, że biskup Brinkman powróci niebawem do osieroconej djecezji.

Sejm zagrzebski uchwalił na posiedzeniu swojem z dnia 15-go b. m. wykluczenie posła Starczewicza; wniosek wykluczenia innych jego towarzyszów, jak wiadomo, cofnięto. Nazajutrz p. Starczewicz pomimo uchwały izby usiłował wtargnąć do gmachu sejmowego, ale napotkał niezwalczony opór w żandarmach i żołnierzach ustawionych w gęstym szeregu u wnijścia. Przyjaciele jego widocznie postanowili dowieść większości narodowej, że i bez ojca Starczewicza potrafią zakłócić prawidłowy bieg obrad i nie dozwolą sejmowi na jakąkolwiek ustawodawczą produkcyjną działalność.

Wniosek Loncaricza o wykluczeniu wznowiono przeto, i—jak wczorajszy telegram z Zagrzebia doniósł—usunięto na cały dalszy przeciąg rozpoczętej sesji sejmowej p. Dawida Starczewicza i jego garstkę

## „MALEK“.

Gdy przed dwoma już blisko laty na tem samem miejscu skreśliłem sylwetkę Karola Brzozowskiego, pt. „Śpiewak lasów anatolskich”, nie spodziewałem się wówczas, iż dzielny ten żołnierz, myśliwiec sławny i niezrównany niegdyś tłumacz „Pieśni nadniemeńskich”, dziś jeszcze, gdy już czas ubielił mu włosy, a siódmy krzyżyk obarczył znużone ramiona, potrafi nowym rzutem twórczości poetyckiej ujawnić młodość i siłę ducha i że pod koniec życia, z lirycznego śpiewaka i malarza natury wschodniej, zrobi się dramaturgiem i na tem, najtrudniejszem dla poetów polu—od jednego polotu natchnienia zasłynie...

Więc też i nie dziw, iż przeczytawszy wzmianki i sprawozdania wielu pism tutejszych i zagranicznych, świadczące zgodnie o świetnem powodzeniu, jakiego doznał w tych czasach, przedstawiany na scenie lwowskiej, pięcioaktowy dramat Karola Brzozowskiego, pt. „Malek”, ciekawy byłem dowiedzieć się u źródła o tym utworze czegoś więcej, niż to co o nim bardzo szumnie i z gorącą sympatją, lecz z pominięciem osnowy i innych interesujących szczegółów, napisano.

W tym celu napisałem wprost do autora, winszując mu świeżego na posiwiałej głowie wawrzynu i zarazem prosząc, acz niewyraźnie może, ażeby mi, po starej znajomości, bliższych szczegółów o swoim dramacie udzielił.

Ale poeta, który widocznie w swojem, choć dość długiem ale czerstwo, czynnie i dzielnie spędzonem życiu, zachował dotąd jeszcze całą wrażliwość młodości, zamiast spodziewanych o samym dramacie i o jego osnowie wskazówek, przesłał mi tylko list, dość obszerny wprawdzie, w którym jednakże, pomimo wielu interesujących szczegółów, dotyczących bądź tworzenia „Maleka”, bądź losów jakie przechodził rękopism tego utworu, bądź wreszcie własnych wrażeń swoich — nic takiego coby mi o całości dramatu i o jego osnowie wyobrażenie dało—nie napisał.

Za to jednak dołączył do listu dwie sceny z V-go aktu „Maleka”, nie najlepsze wprawdzie z tego dramatu, lecz tylko, jak sam twierdzi, „najmożliwsze” do zamieszczenia ich jako fragmentu, mogącego dać pewne wyobrażenie czytelnikom naszym, choćby tylko o artystycznej wartości nowego a tak rozgłośnego utworu.

Dwie te sceny, w których główny bohater dramatu—Malek—ścigany fatalnością—przed bliskim już wybuchem jakiejś katastrofy dziejowej, musi otruć własną ręką: matkę (Selimę), siostrę (Majumę) i brata (Omara), a w której z ust konającej matki dowiaduje się—już zapóźno, iż katem jego współbraci, wrogiem, któremu zaprzysiągł zemstę nieubłaganą, jest własny jego ojciec—sceny te, choć nie tłumaczą ani osnowy ani idei dramatu i zaledwie jakiś odbłysk niepewny na jego dążność rzucają, dają nam przecież przedsmak artystycznych zalet całego utworu, a jako posiadające urok świeżości uczucia i fantazji, zasługują na przytoczenie ich w całości.

### AKT V.

(Izba Selimy jak w pierwszym akcie. Na tapczanie leży Selima; w kącie najciemniejszym siedzi Majuma, wkoło niej pęk kwiatów i gałęzi. Zmierzch zupełny, światło tylko zaszłego słońca przez szpary okienicy oświeca jeszcze izbę.)

SCENA 1.

**Majuma** (*panna Stachowiczówna*) *biorąc gałęź.*

On był przy tobie; czułam go po woni,
Po woni duszy! Patrz wianki dla skroni
Jego mam świeże.

(*śpiewa półgłosem*).

Och ucieszę go, ucieszę!
Taki wianek ot zawieszę
Mu na szyję;
W drugi maki purpurowe
Wplotę i Omara głowę
Nim obwiję.
Cyt, cyt śpiewaczko! śpi mój gołąbeczek.
Spij, śpij mateńko!

(*idzie na palcach do Selimy i całuje ją w czoło*).

**Selima** (*pani Aszpergerowa*).

Złote dziecię wody!

**Majuma** (*przybliżając do jej ust dzbanek*).

To letnie, ciepłe. Jutro ci ochłody
Przyniosę z jasnych kryształowych rzeczek,
Przyniosę zimnej, o pełny dzbanuszek,
Teraz pod głowę kładę ci wianuszek
Ten z macierzanki. Śpij mi, śpij mateńko.
Może cię uśpić, gołąbko, piosenką?

**Selima** (*kładzie rękę na głowie Majumy*)

Moja ty biedna! o ty moja kotko,
Niech błogosławi ciebie Pan, pieszczotko!
Ja ci uproszę sen spokojny, cichy!
Pan dobry! kwiatków z modremi kielichy
Da tobie tysiąc. Za ten twój wianuszek,
Miększy od wszystkich puchowych poduszek.
Tu na nim zasnę, a tam.. się przebudzę.
Moja dziecino!

(*całuje Majumę*)

**Majuma.**

Co? od letniej wody
Tak poziębniały twe usta, jak lody?

(*bierze jej rękę*)

I ręka twoja tak zimna jak usta?
Niech cię ogrzeje matko, moja chusta

(*rzuca na nią chustkę*)

Ognia wykrzeszę. Czekaj, wnet zapalę,
Mam suche drewka.

**Sulima** (*n. s.*).

Ty nie wiesz, szczęśliwa,
Ogniem lód taki już się nie rozgrzewa.
(*gł.*) Rozpal aniołku. (*n. s.*) A jutro, co z tobą?
Tak śmierci pragnę, a gasnę z żałobą.
Gdzie jest mój Malek? Och, te dreszcze, dreszcze!

**Majuma** (*szuka wszędzie i znalazłszy krzesiwko uderza o krzemień a widząc skry, rzuca na ziemię krzesiwko*).

Wytrysnął szatan!! Tyś gryzł jego czoło,
Zgiń ty, przepadnij! w czarnej nocy zgaśnij!
(*obraca się do matki i z czułością*)
Nie słuchaj matko—zaśnij matko, zaśnij!
(*idzie do niej*)
Matko, mateńko! rozśmiej się mateńko!

nieprzejednanych krzykaczów. Stronnictwo to dowiodło, że nie umie być czynnikiem parlamentarnym, chociaż opozycja jego w zasadzie uprawnioną jest tak dobrze, jak wszelka inna. Nie umiało ono sobie przyswoić tego pewnika, że inaczej robi się opozycję na ulicy, inaczej w parlamencie. Wypchniętem przeto dzisiaj zostało na ulicę, gdzie—sądząc z form przezeń obranych do walki — wyłączne jego miejsce...

Nie jest to wszakże dla Chorwacji fakt pocieszający. Bądźcobądź stronnictwo wykluczone z parlamentu nabiera tem samem charakteru rewolucyjnego. Skandale w izbie sejmowej zastąpi praca wichrzycielska w niższych warstwach narodu. Nowy wybuch powstania, pod hasłem patrjotycznem wypędzenia madjarów z kraju, nie należy w tych okolicznościach do rzeczy, którychby obawiać się nie należało. Życzymy z całego serca biednej Chorwacji, ażeby narodowa jej nawa wypłynęła nieroztrzaskana z wichrowatych odmętów, w które ją zawistny wicher zapędził. Ale to będzie trudno — bardzo trudno...

Po dwutygodniowych obradach kortezy hiszpańskie zakończyły rozprawę adresową — w sposób, który gabinetowi Posady Herrery nie pozwala utrzymać się na stanowisku, jeżeli nie zdoła przekonać króla Alfonsa o potrzebie rozwiązania kortezów.

Telegramy nasze poranne z dnia wczorajszego malują wymownie dwulicowość położenia. Izba przyjęła 221 głosami przeciw 126 projekt adresu do korony, wyszły z łona większości, którą przewodzi, jak dawniej, Sagasta. Projekt popierany zaś przez rząd znalazł się w znacznej mniejszości; gabinet przestał być parlamentarnym... Raczej nie był on nim ani przez chwilę: jeżeli w ogóle utworzył się pod przewodnictwem pana Posady Herrery, to tylko na podstawie kompromisu z panem Sagastą, który przyrzekł go popierać. Przyrzeczenie rychło zostało cofniętem: umiarkowany liberał p. Sagasta przekonał się bowiem snadnie, iż ministrowie lewicy dynastycznej gotowi są popchnąć Hiszpanję na „rozbujałe flukty“ radykalizmu. Pakt został zerwany i obecnie znowu p. Sagasta jest panem położenia. Przesilenie ministerjalne wybuchło z konieczności: najbliższe chwile pokażą, czy król Alfons oswiadczy się za utrzymaniem gabinetu czy kortezów. Obydwa te ciała wspólnie dalej pracować nie mogą. Upadek gabinetu demokratyczno-liberalnego może wyrodzić wszakże myśl skojarzenia się pana Sagasty z umiarkowanym odcieniem stronnictwa zachowawczego. P. Posada Herrera upadł bowiem wskutek koalicji grup parlamentarnych Sagasty i Canovasa del Castillo.

*Br. Z.*

# Towarzystwo warszawskie
## zachęty przemysłu i handlu.

Z okoliczności powstającego w Warszawie Towarzystwa zachęty przemysłu i handlu przychodzi nam spotykać się z rozmaitemi poglądami i słuchać rozmaitych zdań.

Jedni mianowicie dowodzą, iż Towarzystwo warszawskie nie osięgnie żadnych praktycznych rezultatów, inni mniemają, iż jego działalność będzie ograniczoną, skromną i bezskuteczną rolą instytucji doradczej, inni wreszcie przypuszczają, iż Towarzystwo, zamknięte w granicach interesu śliśle przemysłowego, nie wpłynie na poprawę ogólno ekonomicznych stosunków kraju, popierając wyłącznie potrzeby pojedyńczych gałęzi fabrykacji, a głównie potrzeby zbytu fabrykantów.

Mówimy tu jedynie o głosach pesymistycznych, na które też pragniemy poniżej odpowiedzieć, raz dlatego, ażeby „niezdecydowanych” poinformować o najbliższym programie Towarzystwa powtóre zaś, ażeby wyrobić pośród ogółu przekonanie, iż przy pewnym zasobie energji oddział warszawski towarzystwa przemysłowego znajdzie dość spraw do rozstrzygnięcia i wyjaśnienia, co więcej—będzie w stanie usunąć wiele wad i niedostatków krajowego przemysłu.

Pierwszym względem, przemawiającym w obronie nowej instytucji, jest to, iż wytworzy ona pewną łączność pomiędzy rozmaitemi gałęziami przemysłu, zjednoczy w jeden organizm tych wszystkich, którzy interesują się postępem ekonomicznym kraju. Gdyby Towarzystwo po nad ten jedyny przywilej nie zapewniało żadnych innych i wtedy nawet uważalibyśmy je za niezmiernie pożyteczne, gdyż wspólna wymiana myśli, zawiązanie bezpośrednich stosunków, słowem utworzenie zbiorowej instytucji—już stanowią podstawę rozwoju materjalnego, już wytwarzają siłę. Zatrzymajmy uwagę na tem najbliższem zadaniu Towarzystwa.

Czy dziś istnieje jakakolwiek łączność pomiędzy przedstawicielami krajowego przemysłu, czy w ogóle kraj ma swój własny przemysł, czy mamy statystykę krajowego przemysłu, czy umiemy ocenić jego nadprodukcję i jego niedobory? Nie, i tysiąc razy nie! Najprostsze pytanie, które w innych krajach nawet nie może powstać, gdyż oddawna zostało rozstrzygnięte, u nas znajduje odpowiedź przeczącą.

Towarzystwo przemysłowe musi usunąć tę anomalję. Pierwszą czynnością jego będzie opracowanie o ile można najdokładniejszej statystyki przemysłowej, ażeby na jej podstawie ściśle określić, w jakich działach produkcji doszliśmy do przesilenia, a w jakich znowu zależymy od przemysłu zagranicznego, ażeby wytknąć przyszłe drogi pracy przemysłowej w kraju, wykazać, jakich fabryk dotąd nam niedostaje, pomimo iż warunki miejscowe zapewniają im korzystną i trwałą działalność. Innemi słowy, towarzystwo zapobiegnie zakładaniu nowych zakładów przetwórczych wyłącznie przez kapitalistów zagranicznych, zgodnie ze swojem mianem „zaopiekuje się” przemysłem swojskim. Praca zaś jego w tym zakresie—to praca najzupełniej autonomiczna, wolna od wszelkiej kontroli ze strony naczelnego komitetu. Dzięki więc Towarzystwu będziemy nareszcie mieli możność uczenia się i badania własnych sił przemysłowych.

Lecz na tem nie ogranicza się kompetencja oddziału warszawskiego Towarzystwa zachęty przemysłu i handlu — ustawa nadaje mu prawo inicjatywy w kwestjach interesu ogólno-krajowego.

Nikt chyba nie zaprzeczy, iż kwestyj takich nie brak, przeciwnie, raczej wypada mówić o ich nadmiarze. A przecież w dotychczasowych warunkach nie mogliśmy ich ani zbiorowo popierać, ani dostatecznie opracować, ani tembardziej przeprowadzać. Ich losy spoczywały w ręku pojedyńczych osobistości, głębiej i szerzej patrzących na stosunki, oraz chętnych do ponoszenia ofiar na cele dobra ogólnego osobistości, na których nam nigdy nie zbywało, lecz które nie miały dość siły, ażeby swoje zamiary w czyn wprowadzić. Nie omylimy się chyba twierdząc, iż towarzystwo, reprezentujące interesy całego przemysłu, iż instytucja publiczna będzie wywierała wpływ o wiele silniejszy, niż jednostki, iż zdanie jej skuteczniej oddziała na opinję sfer właściwych.

Otóż w tym znowu zakresie towarzystwo przemysłowe ma nanowo podnieść i całą powagą swoją poprzeć także ogólnej dla kraju doniosłości projekty, jak instytutu technologicznego, towarzystwa zachęty rzemiosł i inne; obniżając zaś ten program o jeden stopień niżej, towarzystwo warszawkie zacznie wyjednywać środki, niezbędne dla rozwoju przemysłu, jak zmiany w taryfie celnej, poprawę taryf kolejowych, wytknięcie nowych dróg komunikacyjnych i t. d.

I z innej jeszcze strony towarzystwo przemysłowe budzi nadzieję pomyślnej dla kraju działalności; podnosząc bowiem sprawę zabezpieczenia robotników od wypadków nieszczęśliwych w czasie pracy, roztrząsając projekty ulepszeń technicznych w produkcji, towarzystwo zainteresuje w swoich czynnościach ogół naszych techników, a więc siłę może dziś najinteligentniejszą i w naszych stosunkach ekonomicznych najbardziej cenną, poruszy ją z przymusowego snu bezrobocia i wyprowadzi na pole szerszej działalności.

Widzimy więc, iż nowoorganizująca się instytucja posiada program gotowy, program, którego wykonanie nie da się zamknąć w granicach roku lub nawet lat kilku.

Ale dlatego, ażeby program ten mógł być należycie przeprowadzony, potrzebnym jest przedewszystkiem jeden, już wyłącznie od nas samych zawisły

---

Rozśmiej się słonko—pogłaszcz ty mnie ręką;
Oczu mych dotknij—moja łza gorąca!
Ogrzej twą rękę.

**Selima.**

Po zachodzie słońca
Dawno, czy dawno? I nie ma Maleka!...
A moja droga!... ta się nie odwleka...
Synu mój, synu!

**Majuma**

Idzie matko! idzie...
Czemu on takim ciężkim krokiem idzie?
Skarb mój przynosi, czuję go po woni,
O, wszystkie kwiaty pójdźcie mi do skroni!

*(rozpuszcza włosy i rozgarnia ręką)*

Gdzie zwierciadełko? przeglądać się—po co?
Dla niego zawsze rozbłysnę słonecznie
Choć nocą!
Wiem, na słowiczka czyhają jastrzębie.
Pójdźże bez trwogi; skryję się w kąciku
Tam, w najciemniejszym—a ty, mój słowiku,
Mój ty słowiczku, ptaszkę twą odszukasz.

*(siada w kącie, pokrywając się kwiatami i gałęziami)*

Idzie... cyt, serce! tak głośno mi pukasz.

SCENA 2-ga.

**Malek** *(otwiera drzwi cicho, wchodzi ciągnąc za sobą wózek wiórów i gałęzi).*

**Selima** *(wznosząc głowę).*

Dobrze żeś przyszedł—mam do ciebie słowo;
Miałam na martwej zostawić je twarzy,
Lepiej żeś przyszedł.

**Malek.**

Wióry od węglarzy
Wziąłem na wózek i wodę zdrojową,
Którą tak lubisz.

**Selima.**

Pojuż do mnie, jedyny!

**Malek** *(zaciąga wózek pod ścianę i nachylony nad wózkiem mówi):*

Mężtwa! i śpiesz się! ćwierć tylko godziny
Dosyć, by wszystko mogło się rozwalić.

*(do matki)*

Może ci wprzódy mam ogień rozpalić?

**Selima.**

Mój świt już bliski—po co?

**Malek** *(n. s.)*

To i lepiej;
Nikt nas nie dojrzy.

**Majuma.**

Jak się dusza krzepi
Tą wonią!

*(do gałązki)*

A widzisz ty, głucha;
Na wszystkie prośby, na wszystkie zaklęcia
Tylko milczenie miałaś dla dziewczęcia.
Nie kłam—bo widzą oczy mego ducha,
On tu! Ja zdradzę? ty drżysz? bądź spokojna!

*(wciska się w kąt).*

**Selima** *(do Maleka, który siadł przy jej głowie).*

Dziś jak jagniątko, a jak wiosna strojna.
Ile zieleni i kwiateczków ile
Bóg dobry sieje na umu mogile,
Bym lżej odeszła.

**Malek** *(ze łzami).*

Nas opuszczasz, matko?

**Selima.**

Czy ty nie widzisz nad złamaną klatką
Duszy w odlocie, z skrzydłem rozwiniętem?
Błogosławieństwo weź z ostygłej wargi
I przeciw śmierci nie noś nigdy skargi.
Jednegom tylko, Maleku, pragnęła,
Ależ, mój synu, to niepodobieństwo,
Więc ty, za niego, weź błogosławieństwo.

**Malek.**

I tą Pan ciebie obdarza pociechą;
Pod jedną z tobą połączył go strzechą.

**Selima** *(podnosi się na pół),*

Omar!!

**Malek.**

Przez Boga, matko, ciszej, ciszej!

**Majuma** *(przybiega i kładzie rękę na usta Selimy).*

Cyt, cyt mateńko! cyt, jastrząb usłyszy!

SCENA 3-cia.

*Ciż sami i Omar, który był ukryty w wózku.*

**Omar** *(klęka przy łożu matki, między nią i Majumą).*

O, matko moja, bierz ty mnie ze sobą!

**Majuma.**

I mnie, mateńko!

**Selima.**

Bólem i żałobą
Jak dusza moja te zczerniałe ściany
Jaki blask mają promienny, świetlany!
Chcę cię powitać... pożegnać... gdzie mowa?

*(coraz słabszym głosem)*

Co to? bez dźwięku ulatują słowa...
Lekko mi, lekko!

*(umilka)*

**Majuma** *(ciągnie za odzież Omara).*

Zasypia—pójdź ze mną.
Tam cię nie ujrzą!

*(prowadzi go do swego kąta)*

*(Malek z spuszczoną głową, ze skrzyżowanemi rękami na piersi stoi niemy; Majuma siada z Omarem i obrzuca go kwiatami.)*

**Majuma.**

Niech na pierś moją schyli się twa główka,
Twa główka. Cyt, cyt, Omarze, ni słówka!
Tej się gałązki nie bój—o, ta głucha.
Całuj mnie, śmiało—ot tak *(całuje go)* nie podsłucha!

**Malek** *(bierze z nad komina dwie szklanki i nalewa je wodą z dzbanka, który przyniósł).*

Matko! czy nie chcesz wody? Z pod opoki
Przyniosłem.

*(nachyla się nad Seliną)*

Więc to już, ten sen, głęboki...
Sen nieprzespany!

*(stawia szklankę pod tapczan)*

Już ty niepotrzebna!

**Omar.**

Wody, Maleku!

**Malek** *(podaje mu drugą szklankę)*

Masz pełną czarę.
Wypijcie do dna. Pijcie sen i wiarę,
Żeście pomszczeni.

*(Omar pije)*

**Majuma** *(bierze szklankę z rąk jego).*

Daj mi! Jasna, srebrna!
Nad jej zwierciadłem w cienistej ustroni
Zbierałam kwiatki na wieniec twej skroni...
Patrzaj, to wszystko z nad mojej kryniczki,
Te niezabudki, te kraśne gwoździczki.

*(pije)*

**Omar.**

Czy ty pamiętasz jeszcze, mą piosneczkę,
Co mi słonko to na niebie...

warunek — jaknajliczniejszy udział naszych przemysłowców w pracach towarzystwa, udział czynny i wytrwały. Jeżeli bowiem w kołach zainteresowanych powstanie pewna niewiara lub obojętność, działalność towarzystwa musi być tem samem mniej energiczną i mniej owocną. Wnosząc wszakże z pośpiechu, z jakim dotąd zapisują się przemysłowcy na listę uczestników oddziału warszawskiego, należy mniemać, iż z chwilą formalnego otwarcia towarzystwo nasze będzie liczyło w swojem gronie najpoważniejszych przedstawicieli przemysłu.

Wyjątek stanowią tylko... kupcy. Obecnie napróżno szukamy na liście stukilkudziesięciu członków nazwisk i firm, znanych nietylko w mieście lecz w kraju całym ze skwapliwego udziału we wszystkiem, co tylko może zapewnić pożytek krajowi. Chętnie też przypuszczając, iż przyczyną tej nieobecności jest chwilowe tylko nieporozumienie, dodajemy, iż towarzystwo powstaje celem „pomocy i zachęty przemysłu i *handlu*".

W powyższych ustępach streściliśmy program towarzystwa, w głównej jego osnowie. Pomijamy szczegóły i kwestje specjalne, gdyż o tych czas będzie rozprawiać, gdy towarzystwo już się zorganizuje. Tu pragnęliśmy tylko zwrócić uwagę, iż niewiara w skuteczność jego inicjatywy jest nateraz przedwczesną, a w użyteczność jego prac, choćby czysto informacyjnych — nieuzasadnioną.

Wreszcie, czyniąc zadość licznym zapytaniom z prowincji, nadmieniamy jeszcze, iż pragnącym zapisać się do towarzystwa redakcja nasza chętnie ofiaruje swoje pośrednictwo.

*Fr. Ol.*

## Kwestja małżeńska.

Z powodu pomieszczonej w dwóch feljetonach naszych „Kwestji małżeńskiej" odebraliśmy nader obszerną i ciekawą korespondencję.

Ponieważ niepodobna pomieścić wszystkich nadesłanych listów—przeto w ciągu dni kilku przytoczymy niektóre charakterystyczniejsze.

Oto jedno z najpierwszych pism:

Szanowny panie Przeciętny!

Mam lat 19-cie i okrągły posag—0.

Co się tyczy mojej powierzchowności, zdania są podzielone— otaczający twierdzą, iż jestem przystojna, zwierciadło mówi przeciwnie.

O moich zdolnościach zamilczeć wolę...

Jestem młodą i umiem się jeszcze zachwycać. Ludzi praktycznych cenię i nie narzucam im moich marzeń, gdyż to mogłoby wpłynąć ujemnie na funkcje ich żołądków. Darwina nie studjowałam; będąc z zasady demokratką, nie badam genezy ludzkiego rodu. Wzamian czytam dobre artykuły—podziękuj pan—wszak czytałam Twój.

Czy posiadam kwalifikacje do małżeńskiego stanu? Od dzieciństwa chowano mnie na żonę. Tymczasem zanim dopłynęłam do tego portu szczęśliwości, zerwała się burza i poniosła moją łódź daleko na wybrzeże, kędy nie kwitną pomarańczowe kwiaty.

Tą burzą była utrata majątku...

Więc siedzę zadumana i czytam *Kurjera*.

A przeczytawszy numer sobotni, pytam się:

„Jeżeli prawdą jest, że kobieta poza małżeństwem nie ma racji bytu, jakiemże prawem istnieję?"

A fale morskie szepcą u moich stóp:

„Wykolejona istoto, dla ciebie nie ma miejsca na świecie—chodź, my cię ukołyszemy do snu wiecznego."

„Nie ma dla mnie miejsca? Czy to prawda? Wszak zostałam wychowana podług przepisu p. Przeciętnego, wszak umiem szyć i gotować?"

Fale śmieją się ze mnie i mówią:

„Pierwsza lepsza kucharka potrafi gotować jak ty, a szwaczki umierają z głodu."

„Więc zostanę nauczycielką. W sercu posiadam skarby miłości. Będę miała złudzenia macierzyństwa."

A fale na to:

„Gdy dotkniesz ustami tego kielicha goryczy, żal ci będzie naszych chłodnych pocałunków."

„Darmo mnie kusicie: chcę żyć! Chcę myśli moje zakląć w kształty widome. Chcę wyśpiewać pieśń mojej duszy. Chcę działać i tworzyć. Wszystkie drogi są mi zamknięte. Gdzie wyciągam ramiona, tam spotykam zapory... Wskażcie mi cel, do którego mam dążyć?"

„Wyjdź za mąż."

„Nie mam posagu."

„Przeciętny go nie szuka."

„Czy tak? o radości!" i z bijącem sercem czekam aż spełni się me przeznaczenie...

Czekam i czekam!

Tymczasem ludzie żenią się codzień—codzień posagi pobierają się z posagami...

A miłość? na miłość jest chloroform—szkoda, iż są natury nerwowe, które pod jego wpływem nie usypiają.

*Małgorzata H.*

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum sprawiedliwości, jak donosi *Rus. Kur.*, wystąpiło do rady adwokatów przysięgłych w Petersburgu z wnioskiem o wygotowanie przepisów określających prawa i obowiązki pomocników adwokatów. W odpowiedzi na wniosek ministerjum rada adwokacka przedstawiła projekt ustawy, oparty na zasadzie faktycznego patronatu przysięgłych i zakazie pomocnikom wszelkich czynności samodzielnych. W skutek tego komisja pomocników adwokatów wystąpiła do ministerjum z podaniem o odrzucenie projektu rady, motywując swoją prośbę następującemi względami: 1) patronat zmniejszy ilość pomocników, utrudniając im wstęp do kancelaryj adwokackich; 2) patron będzie mógł w jednej chwili pozbawić pomocnika zajmowanego stanowiska i tytułu; 3) zakaz samodzielnych czynności pozbawi masę młodzieży prawniczej środków do utrzymania, gdy u adwokatów pracuje stosunkowo niewielu pomocników; wreszcie 4) zmniejszenie liczby pomocników zmniejszy też ilość adwokatów przysięgłych. W dalszym ciągu komisja wyjednywa: 1) zaliczenie pomocników nie do adwokatów, lecz do okręgów sądowych i 2) oddanie ich pod władzę nie pojedyńczych patronów, lecz rady adwokackiej.

= Ministerjum skarbu roztrząsa sprawę uproszczenia obowiązujących dziś sposobów egzekucji niedoboru podatkowego, obciążającego majątki ziemskie w powiatach i majątki nieruchome w miastach, osadach i miasteczkach.

= W tych dniach odbyła się ostatnia narada w ministerjum skarbu w przedmiocie nowych przepisów o handlu trunkami; redakcję tych przepisów poruczono specjalnej podkomisji, która pracę swoją odda następnie pod opinię ogólnej narady ministerjum, poczem projekt pójdzie do zatwierdzenia rady państwa.

= Ministerjum komunikacyj zatwierdziło, jak donoszą dzienniki petersburskie, projekt ustawy kasy oszczędnościowo - pomocniczej urzędników i oficjalistów kolejowych; projekt zostanie wkrótce podany do opinji rady państwa, poczem będzie zakomunikowany wszystkim zarządom kolejowym.

= Na żądanie ministerjum dóbr państwa, celem zapobieżenia gwałtownemu tępieniu zwierzyny, polowania z obławą ulegną ograniczeniu, a mianowicie będą mogły być urządzane tylko dla tępienia drapieżnych i szkodliwych zwierząt, oraz na poważniejsze okazy rogaczy. Urządzanie polowania z obławą, celem bezwzględnego wystraszania wszelkich żyjących stworzeń, nie będzie cierpiane. O każdem polowaniu z obławą winna być zawiadomioną władza powiatowa na 48 godzin naprzód, jako też najbliższe zarządy lasów rządowych, a jeżeli miejsce polowania dotyka obcych gruntów, także właściciele lasów sąsiednich.

= Koszta regulacji wszystkich ulic Warszawy na podstawie Najwyżej zatwierdzonego planu regulacyjnego, będą wkrótce ściśle obliczone przy pomocy komisji wydelegowanej z łona magistratu i grona obywateli. Tym sposobem wiadomą będzie suma, za jaką miasto pozyska wszystkie szerokie ulice, oraz wiele nowych dotąd nieistniejących arteryj ruchu. Celem tych obliczeń jest unormowanie sumy roczne-

---

**Majuma.**

Cyt, cyt, Omarze! obudzisz mateczkę!
(*opiera głowę na ramieniu Omara*)
Na tem wezgłowiu, jak słodki sen morzy...
Czy był w tej czarze śmierci anioł boży?
(*śpiewa*)
Jak promieniem jasnym gadasz
Do mnie, słonko, choć zapadasz
W ciemne chmury już na wieki
Zaśnij—świt nasz niedaleki.
Zaświtamy nieśmiertelni,
Nierozdzielni!
Bądź zdrowe słonko! (*zasypia*).

**Omar.**

Tak cię na ręku do Boga
Skarżąc poniosę. Ha! i moja droga
Straszna, skończona. Maleku, bądź zdrowy,
Bądź zdrów mścicielu! Niech cię wiatr stepowy
Pokrzepia. duchem owiewa wolności...
Jam wolny!
(*wydaje głębokie westchnienie i umiera*).

**Malek.**

Więc już trzy te marne ciała
Pan Bóg położył na sprawiedliwości
Straszne swe szale. Waga puchu mała,
Lecz tobie, kacie, o! ciężko zaważy!
Wrzućże, o Panie! jeszcze na tę szalę
Krwawą łzę moją, w tej chwili pociekłą,
I to bezdenne boleści mej piekło!!

**Selima.**

Maleku...

**Malek.**

Życie jeszcze się żarzy
W zimnych popiołach!! Och, litości Panie!
(*biegnie z pośpiechem i podaje szklankę*)
Pij, pij, pij matko! boleść ci ustanie,
Pij, pij! (*Selima lekko odpycha szklankę, tymczasem blisko okna uderza bęben*).

**Selima** (*zrywa się i siada*).

Co to jest?

**Malek.**

Nic.

**Głos wygłasza z zewnątrz**

Z gubernatora
Skrzyni, za głowę rozbójnika, ....
Omara, tysiąc całkowych—słyszycie!
(*bęben*)

**Selima** (*z rozpaczą*).

Gdzie go skryć? gdzie skryć? przez Boga, me dziecię!

**Malek.**

Bądź spokojna—patrzaj, jak usnęli.
Śpijże—wołają cię do nich anieli.
Śpij—przy twym boku Majumę układę.
W tym trupie (*wskazując Omara*) pieczęć, na własną zagładę
Tyś sam wycisnął. Tysiąc za tę głowę,
Ale i przez nią do twej głowy droga.

**Selima** (*zrywa się na nogi*).

Stój, stój nieszczęsny! przez żywego Boga!
To twój... twój... ojciec!!
(*pada martwa*)

**Malek.**

W przepaści grobowe
Czemuś nie poszła, straszna tajemnico!
Mózg mój przeszyty piekła błyskawicą
Na węgiel zgorzał!
(*strzał*).
Hasło!—kość rzucona!
Tak rola rodzi, jak jest uprawiona.
(*Zmiana dekoracji.*)

W liście swoim Karol Brzozowski oddaje gorące pochwały artystom teatru lwowskiego za wyborne zrozumienie i wykonanie ról im powierzonych, a zarazem spowiada się z niepokoju jakiego doznawał, oddając „Maleka" na scenę.

...„Dawałem go — wierzcie mi — (powiada), z uczuciem, które porównać mogę tylko z tem, jakiego doznawałem niegdyś, w chwili gdy bój się miał zacząć przeciw potrójnym i poczwórnym siłom nieprzyjacielskim—miałem jednak nadzieję, iż źle tak bardzo rzecz nie pójdzie, widząc z jakim zapałem artyści wzięli się do ról swoich."

Pisząc o trzeciem przedstawieniu „Maleka", podczas którego, według dołączonego w wycinku sprawozdania dzienników lwowskich, publiczność przepełniła salę i z entuzjazmem przyjmowała: sztukę, artystów i autora, Brzozowski wyznaje, że wróciwszy wprost z tego przedstawienia do domu, z żalem rozmyślał o tem, iż w nieświadomości o swoich siłach twórczych w tym kierunku zmarnował lat trzydzieści!

...„Bo trzeba wam wiedzieć (mówi), iż pierwsze trzy akty „Maleka" napisałem był jeszcze w roku 1849-ym. Rękopism wtedy mi zaginął i wpadł mi w ręce aż w ośm lat później nadesłany z Rzymu. Zagubiłem go po raz drugi i odszukałem znowu, lecz aż w Konstantynopolu, gdym przejeżdżał tamtędy z Syrji do Lwowa, przed trzema laty. Wtedy też skończyłem go wreszcie... Treść „Maleka" podał mi ś. p. mój ojciec, z książki Mey'a, drukowanej w Paryżu w r. 1822-im, a udzielonej mu przez ówczesnego księdza oficjała z Władysławowa i zalecił mi, ażebym kiedyś, skoro poczuję się na siłach, przedmiot ten opracował. Wolę ojca spełniłem..."

Przed trzema miesiącami upłynęło lat czterdzieści, gdy poeta, młody wówczas jeszcze, otrzymał to zlecenie, zapewne w chwili, gdy żegnając rodzinę, wyjeżdżał, a raczej faktycznie rzecz określając, wychodził z kraju wraz z ś. p. Romanem Zmorskim i żyjącym Teofilem Lenartowiczem, odprowadzany przezemnie i przez nieboszczyka Michała Morzkowskiego (pierwszego męża p. Walerji Marrené) do granicy. Że zaś istotnie rozpoczął był pisać „Maleka" w r. 1849-ym lub i wcześniej nieco, świadczy mi o tem fakt, a raczej tylko wspomnienie dawne. Pomnę albowiem, iż wkrótce przed ową właśnie epoką, gdyśmy obadwaj: on—z ciemną jeszcze podówczas brodą, a ja... bez łysiny—grzani młodzieńczym ferworem, z Niemiec, przez Szwajcarję, dziadowi dzisiejszego króla Humberta, Karolowi Albertowi Sardyńskiemu, „na sukurs" przeciw austrjakom zdążali — w drodze, szczególniej zaś jadąc wolno dyliżansem przez Alpy, Brzozowski deklamował mi ustępy z jakiegoś poematu dramatycznego o kolorycie wschodnim, który zaczął był pisać wtedy.

Był to zapewne pierwszy zamach jego pióra na „Maleka", który, niestety, dopiero w lat trzydzieści z górą później—na scenie lwowskiej się zjawił i—kto wie, czy nie będzie tylko poprzednikiem innych, jeszcze piękniejszych w tym rodzaju dramatów, jakie stary już wiekiem, lecz młodzieńczy duchem „śpiewak lasów anatolijskich" jeszcze nam stworzyć—co daj Boże—gotów.

*Aleksander Półkozic.*

go wydatku na regulację ulic, aby w przeciągu lat dwudziestu wszystkie plany i zamiary mogły przyjść do skutku.

= W preliminarzu budżetowym miejskim zamierzone było przebrukowanie 13-tu ulic. Nastąpiły jednak w pierwotnym projekcie pewne modyfikacje. Ogółem koszta zamierzonych robót obliczono na rs. 41,954. Suma ta wystarczy na dokonanie następujących robót: wybrukowanie ulicy Dobrej od Leszczyńskiej do Tamki i Tamki od Dobrej do Solca, Karowej od bruku żelaznego do rogu Furmańskiej wraz z wylaniem asfaltem początku tej ulicy przy Krakowskiem-Przedmieściu, przebrukowanie i zniżenie poziomu Dziekanki na całej długoś , celem zabezpieczenia sąsiednich domów od zalewów w czasie burz lub roztopów, oraz przebrukowanie Podwala na przestrzeni gdzie nie ma szyn tramwajowych, za sumę rs. 2,000: przebrukowanie w dzielnicy Nowego Miasta ulic Przyrynku, Samborskiej i Konwiktorskiej (tej ostatniej w pasie 5-sążniowym) z urządzeniem na dwóch pierwszych ulicach chodnika asfaltowego; przebrukowanie w dzielnicy łazienkowskiej ulic: Kruczej od Wspólnej do Pięknej, Mokotowskiej od początku do rogu Wilczej, Wspólnej i Wilczej od Kruczej do Marszałkowskiej oraz Nowogrodzkiej od Brackiej do Marszałkowskiej kosztem rs. 15,300; wreszcie przebrukowanie ulicy Długiej od Bielańskiej do Przejazd, Wroniej od Leszna do Chłodnej, oraz Ordynackiej od Nowego Światu do instytutu muzycznego, z urządzeniem nowych szerszych chodników i włączeniem do szerokości ulicy pasu ustąpionego przez hr. Krasińskiego kosztem rs. 9,980. Do tych wydatków dodać jeszcze należy koszt przebrukowania dróg znajdujących się na skarpach zjazdu, prowadzących do przystani żeglugi parowej w ilości rs. 840.

= Służba policyjna otrzymała polecenie bacznego przestrzegania, iżby grajkowie restauracyjni, z wyjątkiem ociemniałych, nie obchodzili publiczności z talerzem lub z nutami dla zbierania datków.

= Kupony z półrocza pierwszego r. 1874 go od listów zastawnych 5-procentowych Towarzystwa kredytowego ziemskiego serji pierwszej z r. 1869-go, wycofane zostaną z obiegu z dniem 22-im czerwca r. b.

= Towarzystwo zachęty sztuk pięknych pozyskało ze składek w przeciągu czasu od dnia 13-go września r. z. do dnia 13-go b. m. sumę rs. 3697 kop. 25 na budowę własnego gmachu.

= Na listę członków Towarzystwa zachęty przemysłu i handlu zapisali się w dalszym ciągu: pp. Geisler Karol (w imieniu firmy bracia Geisler, odlewnia żelaza i warsztaty mechaniczne), Rotwand Stanisław, Luer Adam (w imieniu fabryki mebli giętych „Wojciechów"), hr. Plater Ludwik (w imieniu zakładów metalurgicznych w Niekłaniu), Hassfeld Leon (w imieniu fabryki papieru i tektury w Natalinie), Mayzel Bronisław, Peretz Adolf, Janasz Jakób (w imieniu fabryki cukru w Józefowie), Małachowski Maksymiljan i hr. Czacki Feliks.

**= Z teatru i muzyki.**

* „Zbójcy" cieszą się szczególnem szczęściem.

Wczorajsze przedstawienie tragedji tej niemal doszczętnie zapełniło salę teatru Wielkiego.

* Dziś na scenie teatru Rozmaitości odbyła się próba czytana z wdzięcznego obrazka Syrokomli „Chatka w lesie".

W utworze tym udział przyjmą: p. Ładnowska, pp. Grzywiński, Kotarbiński, Ostrowski, Rapacki, Stromfeld i Waliszewski.

* W poniedziałkowem przedstawieniu „Mazepy" rolę tytułową odegra p. Prażmowski, a Zbigniewa p. Ładnowski.

Wojewodą będzie jak zawsze Królikowski.

* W piątek przyszłego tygodnia wznowioną być ma „Adrjanna Lecouvreur" z p. Marczelówną w roli tytułowej.

* W personelu opery zajść mają podobno niejakie zmiany.

Słyszeliśmy, iż parę osób z sił drugorzędnych otrzymało wymówienie kontraktu.

* Jutro trzecia, a raczej.... pierwsza prawdziwa maskarada.

= Ze sztuki.

Premjowany przez Towarzystwo zachęty sztuk pięknych obraz Jana Styki „Najświętsza Panna błogosławiąca" znajduje się od dni kilku na wystawie Towarzystwa.

Zachęcamy szczerze do obejrzenia tego dzieła.

= Zbieg dźwięków.

„Marynarz", zapowiedziany w teatrze Rozmaitości na dzień dzisiejszy, w oryginale nosi tytuł *„Jean Marie"*.

Drugi wyraz francuskiego tytułu czytany wprost, zaś pierwszy wspak, utworzą tytuł dany przez tłumacza przekładowi polskiemu.

Jak widzimy zbieg dźwięków tworzy czasem dowcipne kombinacje.

= Próba oświetlenia elektrycznego.

W dniu jutrzejszym, o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się próba oświetlenia elektrycznego sali teatru Rozmaitości, przyczem zdjęte zostaną fotografje udekorowanej sceny.

Do próby użyte bądą lampki Graviera, baterja zaś składać się ma z stu elementów Bunsena.

Dokonania rzeczonego doświadczenia podjął się p. S., ogniomistrz teatrów warszawskich.

O rezultatach próby nie omieszkamy zawiadomić naszych czytelników.

= Maskarada.

Komitet zabaw, istniejący przy Towarzystwie dobroczynności, postanowił w dniu wczorajszym urządzić bal kostjumowy, który odbędzie się w przyszłą sobotę, tj. dnia 26-go stycznia, w salach resursy kupieckiej.

Pomimo nazwy bal ten nie będzie jednakże wyłącznie kostjumowym, zwykłe bowiem stroje balowe mogą być również „reprezentowane".

= Pierwszy raz!

W dniu wczorajszym w czasie rewizji produktów spożywczych za Żelazną Bramą znaleziono wszystko w porządku i nic nie skonfiskowano.

Zdarza się to od dłuższego czasu po raz pierwszy!

= Kantor mieszkań.

Liczne próby kantorów mieszkań nie doprowadziły dotychczas do żadnego rezultatu i po dawnemu konkurujący o mieszkanie odbywają niemiłą wędrówkę od domu do domu.

Obecnie powstać ma kantor mieszkań na odmiennych warunkach, a mianowicie w kantorze znajdować się będą szczegółowe plany z rozkładem mieszkania, tak aby lokator mógł się dokładnie orjentować.

Może to będzie lepsze!

= Jeszcze sklep spożywczy.

Oprócz stowarzyszenia spożywczego urzędników kolei nadwiślańskiej, o którem niedawno pisaliśmy, rzeczona kolej posiada jeszcze własny sklep, istniejący na Pelcowiźnie, w pobliżu dworca kolei.

Sklep ten, urządzony przed trzema laty, zaopatruje pracowników kolejowych w produkta spożywcze za gotówkę lub też na kredyt, którego wysokość stosuje się do płacy pobieranej przez urzędników i oficjalistów.

Sklep obsługiwany i zawiadywany przez służbę kolejową nie posiada cechy ograniczonego stowarzyszenia, ponieważ na jego utworzenie nie złożyli się członkowie, lecz sama instytucja.

= Po raz trzeci.

Tak zwana *„Café royal"*, pomimo wszelkich wysiłków właściciela kawiarni, po krótkim lecz pełnym trosk żywocie, zamknęła swoje podwoje.

Po niejakim czasie otwarto w tem samem miejscu restaurację *„à la Duval"*.

I ona też niebawem podążyła śladami swej poprzedniczki.

Obecnie po kilku tygodniach lokal znów otwarto, a ogłoszenia doniosły wszem wobec, iż mieści się w nim restauracja, „która nowym systemem prowadzoną będzie"...

W każdym razie przejścia te dowodzą wielkiej wytrwałości reżyserów...

= Jednoręki wyrobnik.

W tych dniach widzieliśmy człowieka pozbawionego prawej ręki aż po łokieć, który przenosząc wszakże pracę nad żebraninę, przyprawił sobie do brakującej prawicy pewien rodzaj żelaznego haka zastępującego w części brak dłoni.

Za pomocą tego przyrządu kaleka nosi ciężary, piłuje drzewo i jak może zarabia na wyżywienie siebie i rodziny...

= Sukcesja.

Na jednego z szczęśliwych obywateli naszego miasta znaczna spadła w tych czasach spuścizna w Peszcie.

Wypada nadmienić, iż sukcesor był w złych bardzo interesach i właśnie w chwili najkrytyczniejszej przychodzi mu zbawcza, a niespodziewana pomoc!

= Przyczyna lekkiej zimy.

Pewien nieznany dotychczas uczony ogłosił w czasopiśmie *Nature* rozprawę, w której usiłuje dowieść, iż łagodny stan temperatury podczas bieżącej zimy zostaje w związku ze zjawiskami zorzy zodjakalnej, którą przez długi szereg wieczorów mieliśmy sposobność podziwiać.

Autor stara się licznemi argumentami uzasadnić swoje twierdzenie, o którego wartości naukowej tylko specjaliści wydać mogą opinję.

= Złodziejska sztuczka.

Jeden z naszych znajomych otrzymał od jakiegoś niepodpisanego dobrodzieja bilet do teatru.

Ból zębów przeszkodził mu korzystać z uprzejmego upominku.

I dobrze się stało, gdy bowiem zgasił świecę, aby się wcześnie położyć, usłyszał, nie śpiąc jeszcze, chrzęst zamku...

Na dokonany przezeń alarm podstępny rzezimieszek umknął.

= Złodziej z „kondycją".

W dniu wczorajszym p. R. otrzymał przez posłańca opieczętowany pakiet, w którym znalazł pugilares, skradziony mu przed kilkoma dniami w tramwaju.

W pugilaresie znajdowały się weksle i notatki, do których dołączoną była następująca kartka:

„Ponieważ znalazłem kondycję, więcej kraść nie będę."

„Złodziej z kondycją" zapomniał tylko zwrócić 35 rs. gotowizną, jakie były w tymże pugilaresie...

= Z praktyki... złodziejskiej.

W dniu wczorajszym, w jednym z domów przy ulicy Chmielnej, nieznany amator pokradł szyldziki i numera, nad drzwiami kilku lokatorów przybite.

Przy ulicy Zgoda odpiłowano w mieszkaniach dolnych klamki mosiężne.

Nasi łowcy cudzego mienia nie żałują zachodu i przy małym zysku!

= Nieostrożność.

W mieszkaniu państwa G., przy ulicy Hożej, zdarzył się smutny wypadek.

Podczas obiadu pani G. wysłała ośmioletnią swoją córeczkę, aby z kredensu przyniosła klosz z miałkim cukrem.

Dziewczątko musiało sobie przystawić krzesełko, aby się dostać do górnej szafki.

Trzeba nieszczęścia, iż kredens, dzień przedtem przeniesiony, źle był ustawiony i szafka spada na dziecko.

Przerażeni łoskotem rodzice wydobyli nieprzytomną dziewczynkę z ciężkiemi obrażeniami na całem ciele.

Na szczęście żaden z ważniejszych organów nie został naruszony i według zdania lekarza, życiu dziecka niebezpieczeństwo nie grozi.

= Przy pracy.

W fabryce blachy na ulicy Przemysłowej pod nrem 36, spadł na robotnika, Józefa, oddany do reparacji kocieł olbrzymich rozmiarów.

Nieszczęśliwy poniósł ciężkie obrażenia, grożące utratą życia.

= **Wypadki.** Na Marszałkowskiej Ludwik S. wskutek pośliźnięcia upadł i złamał nogę.— Agnieszka W., schodząc ze schodów w domu nr 270, na Pradze, spadła z kilkunastu stopni i ciężko zraniła się w głowę.— Najechany przez dorożkę na Dzielnej, Wolf T., uległ ciężkiemu obrażeniu prawego boku.

= Rzemiosła w Łodzi.

*Dzien. łódz.* podaje niezmiernie zajmującą statystykę miejscowych rzemiosł.

Przekonywa ona, iż w Łodzi rzemiosła jeszcze się nie rozwinęły, iż w mieście tem może znaleźć dobry zarobek poważny zastęp zdolnych i pilnych rzemieślników.

Łódź liczy 292 piekarzy z produkcją 1,161,000 rs., 140 rzeźników z prod. 990,000 rs., 347 krawców z prod. 860,000 rs., 370 szewców z prod. 860,000 rs., 26 złotników, 4 pieczętarzy, 43 malarzy pokojowych, 15 lakierników, 2 pasamoników, 40 brukarzy, 18 kominiarzy i t. d., w ogóle 2,651 rzemieślników, produkujących za rs. 7,440,000 rocznie.

Zdaniem *Dzien. łódz.*, produkcja ta nie zaspakaja potrzeb miejscowych i Łódź oddawna zaopatruje się w wyroby rzemiosł niemieckich zagranicznych.

Rzemieślnicy warszawscy, zbyt do handlu leniwi, nie umieli wyrobić swoim produktom szerokiego zbytu na rynku łódzkim.

*Dzien. łódz.* kończy sprawozdanie uwagą pod adresem rzemieślników w Warszawie, powołując ich do pracy w Łodzi.

Głównie brak tam jest stolarzy, ślusarzy, krawców, piekarzy i rzeźników.

Wskazując jednak tę nową drogę, *Dzien. łódz.* słusznie ostrzega, iż Łódź, przyzwyczajona do niemieckiej akuratności, potrzebuje rzemieślników pracowitych i słownych!

= Dla biednych.

Z Siedlec donoszą nam, iż w dniu 16-ym b. m. odbyła się w tem mieście płatna próba jeneralna teatru amatorskiego, zaś w dniu 17-ym samo przedstawienie na biednych miejscowych.

Po teatrze nastąpiła zabawa tańcująca, która wesoło przeciągnęła się do rana.

Tak w teatrze, jak i w zabawie brała udział wyłącznie inteligencja czysto miejscowa z Siedlec i wsi okolicznych.

Dochód czysty, przeznaczony dla biednych, wyniesie około 250 rs.

= Dla uczniów.

Miasta w kraju południowo-zachodnim i północno-zachodnim znajdują się w tem korzystnem położenie, iż mogą zakładać towarzystwa pomocy uczącej się młodzieży.

Towarzystwa też takie istnieją już we wszystkich większych miastach gubernjalnych a nawet i w kilku powiatowych.

Do najstarszych należą towarzystwa w Kijowie, Mińsku, Kamieńcu podolskim i Grodnie.

W skład stowarzyszeń wchodzą prawie wszyscy inteligentni mieszkańcy tak miejscy, jak również i wiejscy.

— Niewyzyskane skarby ziemi.

Kijowska *Zarja*, zwracając uwagę na zbyt słaby rozwój przemysłu rolnego i górnictwa, wylicza główniejsze bogactwa ziemi, jakie z korzyścią dla kraju należy co rychlej eksploatować.

Do takich należą pokłady rudy żelaznej w gubernji wołyńskiej, w północnej części kijowskiej i w północno-wschodnich powiatach czernihowskiej, pokłady węgla na przestrzeni 5,000 wiorst kwadratowych w gubernji kijowskiej i chersońskiej, olbrzymie zapasy kamienia budowlanego w gubernjach kijowskiej i wołyńskiej, gliny porcelanowej i fajansowej w całym kraju południowo-zachodnim, gipsu, piaskowca, bazaltu, granitu, marmuru, fosforytów i t. d.

Węgiel południowy posiada przymioty, dzięki którym może współzawodniczyć ze szląskim i polskim; kamień wołyński był już nieraz używany do budowli pałaców w Petersburgu, słowem przytoczone artykuły kopalne — to gotowy materjał do wielkiego przemysłu.

A mimo to w kraju południowo-zachodnim nie ma dotąd ani fabryk żelaza, ani kopalni węgla, ani zakładów eksploatacji fosforytów...

Oby miejscowych właścicieli ziemskich nie ubiegli na tem polu działalności ekonomicznej zagraniczni przedsiębiorcy!

— Napad.

*Gaz. lub.* donosi, iż w końcu grudnia r. z. 10 rabusiów, uzbrojonych w broń palną, napadło na domostwo gospodarza Ignacego Księdza w Lipowcu.

Napastnicy związali postronkami całą rodzinę i zaczęli się znęcać nad niewinnemi ofiarami, domagając się wydania pieniędzy.

Bezbronni musieli ustąpić i rabusie odeszli po zupełnem zrabowaniu chaty.

Poszkodowany poznał w zbójcach włościan-sąsiadów.

Trzech z nich znajduje się już w ręku policji.

## ZE ŚWIATA.

× **Ilustracja hiszpańska** zamieściła piękny drzeworyt z obrazu Matejki: „Hołd pruski". W tekście wyczerpującym podano życiorys obszerny mistrza i wpływ jego na sztukę polską. Przy tej sposobności umieszczono wzmiankę o pracach Siemiradzkiego, tudzież innych naszych malarzy.

× **Wystawa sztuki kucharskiej** w Wiedniu, o której kilkakrotnie już wspominaliśmy, miała świetne powodzenie. W ciągu pięciu dni, przez które była otwartą, zwiedziło ją blisko 50,000 osób, a czysty zysk z urządzenia wyniósł 10,000 złr. Gospodynie jednak, pragnące się z niej czegoś nauczyć, nie były zadowolone, ponieważ przedstawiono tylko gotowe do spożycia płody sztuki kulinarnej, a nie sposoby ich przygotowywania. Nie była przytem reprezentowana zwykła kuchnia mieszczańska, tylko wyłącznie dania mogące figurować na najbogatszych i najwykwintniejszych stołach. Wystawiono też między innemi bardzo oryginalne produkcje, np. śniadanie myśliwskie, ułożone na minjaturowym pociągu kolei żelaznej, składającym się z lokomotywy z tendrem i sześciu wagonów. Lokomotywę obsługiwały dwa odpowiednio ukostjumowane zające, w tendrze zamiast węgli znajdowały się trufle, a w każdym z wagonów towarowych mieściło się jedno z dań z odpowiedniemi trunkami. Cały pociąg miał 6 metrów długości.

× **Ks. Bismark**, którego zdrowie nie pozostawia nic w tej chwili do życzenia, jest namiętnym zwolennikiem przechadzek. Odbywa on je codzień, przyczem trzyma się w postawie wojskowej. Powolnego chodu książę nie znosi. Piwo, którego przez czas jakiś kanclerzowi wzbroniono, stało się znów jego ulubionym napojem.

× **Wezuwjusz** od dni kilku jest znowu czynny. Na północo-zachód utworzył się nowy krater; lawa płynąca szerokiemi strumieniami dosięgnęła już Atrio, a z wnętrza góry wśród silnego łoskotu wydobywają się bezustannie olbrzymie słupy dymu. Profesor Palmieri, na zasadzie znaków seismografu, dokładnie wybuch przepowiedział.

× **Wskutek pożaru** koszar piechoty w Braga (Portugalja) 8 osób postradało życie, kilka zaś ciężkie poniosło obrażenia.

× **Gwałtowna eksplozja** miała miejsce w kopalni węgla w Ferfay. Ofiarą katastrofy padło kilkudziesięciu robotników, z których 16 wydobyto z pod gruzów nieżywych, 12 ciężko rannych, a 5 niezdołano odszukać.

× **W Dublinie** wykonano w tych dniach wyrok śmierci na zbrodniarzu agrarnym, **Patricku** Quinns.

× **Stowarzyszenia w Anglji**, biorąc ryczałtem, wszystkie istniejące pod najrozmaitszemi nazwami i w najróżnorodniejszych celach, liczyły razem w końcu r. z. przeszło 6 miljonów członków i posiadały kapitał wynoszący ogółem 68 milj. f. st. Od r. 1880-go przybyło stowarzyszeniom angielskim 282,313 członków, a majątek ich zwiększył się o 11 milj. f. st.

× **Nową kometę** spostrzeżono w obserwatorjum w Melbourne dnia 12-go b. m. Gość rzadki nie będzie widziany w Europie.

× **Wina.** Skutkiem filoksery wina tegoroczne we Francji utraciły zwykłą swoją wartość. W Bordeaux utworzono komitet sanitarny, który znaczną ilość wyrobu podrabianego wylać nakazał. Zapowiadają z tego powodu znaczne podrożenie francuskich win, rozumie się czystych.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

**Dla robotnika na ciepłe odzienie, który utracił palce.**

A. L. rs. 1, S. A. P. rs. 12.

**Na budowę ołtarza Przemienienia Pańskiego w kościele Wszystkich Świętych.**

J. O. z Obór rs. 7.

— *A. n.* Obrzucona obelgami, wieczorem dnia 15-go b. m. na ulicy Karmelickiej z niewiadomej przyczyny, przez nieznanego mi napastnika, składam kop. 50 na szpital Jana Bożego, z intencją, aby mnie Bóg uchował od podobnych napastników. Stała prenumeratorka *A. D.*

— Zebrane w kantorze moim od grających w loterję pieniądze w sumie rs. 25, przeznaczam dla studenta W. kształcącego się w Petersburgu. Kolektorka *Smoleńska.*

— Woreczek wypadły komuś z tramwaju dnia 17-go b. m. na ulicy Trębackiej oraz książkę do nabożeństwa znalezioną na placu Bankowym, za udowodnieniem odebrać można w kantorze *Kurjera.*

— Zwrócone mi rs. 2 za bilet wejścia na bal odbyty w mieście tutejszem w dniu 12-ym b. m., przeznaczam na dochód instytutu moralnie zaniedbanych dzieci z intencją, aby Bóg w przyszłości ochronił mnie i bliźnich moich od takich zaprosin.

*J. G.* z Nieszawy.

— *A. n.* Na intencję, aby pewne indywidua w rodzaju pana H. B., dosłyszanych zdań nie tłumaczyły wedle swego „płytkiego widzimisię", a tem samem nie dopuszczały się poziomych plotek, dla pokazania swej „przyjacielskiej życzliwości", składam rs. 1 na szpital św. Jana Bożego. *M. C.*

— *A. n.* Na intencję uniknięcia na przyszłość stosunków z ludźmi podobnymi do pana S. L. R., który wystąpiwszy przed sąd handlowy tutejszy, pod cudzem nazwiskiem z urojoną do mnie pretensją, cofnął swoje żądanie dopiero wtenczas, kiedy spostrzegł grożące mu skutki napastniczego procesu, składam na szpital starozakonnych rs. 75. *Szymon Lichtenberg.*

≅ W dniu 17 b. m., o godzinie 7-ej rano, w kościele św. Jana, zawarty został związek małżeński pomiędzy p. Janem **Świętkowskim** a p. Jadwigą **Kwiatkowską.** (88)

≅ W dniu dzisiejszym, to jest w sobotę dnia 19 b. m. i r. w kościele willanowskim, o godzinie 2 po południu, wikarjusz parafji Narodzenia N. M. Panny Jks. Chryzolog Majewski, poblogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Konstantym **Żukowskim**, obywatelem ziemskim gubernji kowieńskiej, a panną Wacławą **Borkowską**, córką Józefy z Greffkowiczów i nieżyjącego Antoniego, b. naczelnika prokuratorji Królestwa Polskiego małżonków Borkowskich. Młodej tej parze szczęść Wszechmocny Panie! (215)

## Nekrologja.

† Ś. p. Franciszek **Skurzyński**, b. profesor gimnazjum, b. wojskowy b. wojsk polskich, opatrzony św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie dnia 16 stycznia r. b., w wieku lat 69. Pozostała w ciężkim smutku żona wraz z synami, córkami, zięciem, synową i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i uczniów zmarłego na żałobne nabożeństwo w dniu 19 b. m., w sobotę, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —85—

† Ś. p. Zosia **Vogtman**, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 3 i pół, w dniu 17 stycznia r. b. powiększyła grono aniołków. Pozostali w nieutulonym żalu rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Barbary na Koszykach w dniu 20 b. m., o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —220—

† Ś. p Balbina z Ostrzyckich **Małachowska**, emerytka, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 55, przeniosła się do wieczności. Stroskani synowie, córka, zięć, zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 20 stycznia, o godzinie **4-ej** po południu, z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski. —226—

† W poniedziałek, dnia 21 stycznia, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawioną będzie msza św. żałobna, za spokój duszy ś. p. Teresy z ks. Lubomirskich księżnej **Radziwiłłowej**, zmarłej w Meranie 19 stycznia 1883 r. —227—

† W dniu 21 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Armanda Châles **des Etangs**, b. urzędnika konsulatu francuskiego w Warszawie, odbędzie się wotywa żałobna w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na którą pozostali syn i synowa zapraszają. —211—

† W poniedziałek, dnia 21 b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wiktorji z Frączkiewiczów **Bujnik**, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —212—

† W poniedziałek, dnia 21 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Ludwika **Skrodzkiego**, b. urzędnika T. K. m. Warszawy, odprawioną będzie wotywa w kościele po-kapucyńskim przy ulicy Miodowej, o godzinie **10 i pół** zrana, na którą wdowa, córka i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —86—

† W dniu 21 b. m, w poniedziałek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Feliksa **Borowskiego**, emeryta, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —214—

† W poniedziałek, dnia 21 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Teodora **Paprockiego**, b. prezesa b. sądu apelacyjnego, Teresy z Solów **Paprockiej** i Aleksandra **Paprockiego**, odbywać się będą msze św. żałobne, począwszy od godziny **8-ej** do **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych, na które zaprasza się familję, krewnych, przyjaciół i znajomych. —213—

† We wtorek, dnia 22 b. m., jako w dzień imienin ś. p. Wincentego **Dzwonkowskiego**, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostali żona, córka i zięć zapraszają krewnych i znajomych. —203—

## Z Cesarstwa.

*Petersburg* 17-go stycznia. — Jednocześnie z powrotem do stolicy ministra spraw zagranicznych, sekretarza stanu p. Giersa, spodziewanym jest także poseł rosyjski w Szwajcarji, p. Hamburger.

*Petersburg* 17-go stycznia. — W poniedziałek w tutejszem poselstwie niemieckiem dany był galowy dyplomatyczny obiad na cześć nowoprzybyłego posła rzeczypospolitej francuskiej przy dworze tutejszym, jenerała Apperta. W liczbie zaproszonych byli: poseł austro-węgierski hr. Wolkenstein, poseł angielski sir Thornton, poseł turecki Szakir-basza, dalej posłowie belgijski i rumuński, ober prokurator synodu p. Pobiedonoscew, ks. Golicyn, ks. Oboleński i inni dygnitarze.

*Petersburg* 17-go stycznia. — Dzienniki tutejsze donoszą, że członek rady ministerjum spraw wewnętrznych p. Giers, odbywający obecnie rewizję Turkestanu, powraca do Petersburga, gdzie przyjmie udział w pracach komisji do uregulowania kwestji żydowskiej.

*Petersburg* 17-go stycznia. — *Nowoje wremja* w ostatnim swoim numerze zamieściło obszerny artykuł pt. *Równouprawnienie żydów.* Oto początek artykułu: „Jeżeli mamy wierzyć jednej z judofilskich gazet, właściciele ziemscy z Zachodniego kraju mieli wystąpić ze skargą na straty, jakie im przynoszą czasowe przepisy z dnia 5-go maja 1882 r., niedozwalające żydom osiedlać się po wsiach, a rządzący senat miał przychylnie wysłuchać skargi i postanowił starać się o zniesienie owych przepisów." Po tym wstępie, który objaśnia o treści artykułu, *Nowoje wremja* powiada, iż przewidziało ten obrót rzeczy i oddawna już uprzedzało, że żydzi potrafią naprowadzić komisję do uregulowania kwestji żydowskiej na drogę prowadzącą do równouprawnienia żydów. Zresztą to co się stało nie trudno było przewidzieć, bo „panowie zachodnich gubernij zawsze przewyższali obywateli rosyjskich pod względem utracjuszowstwa, pysznych uczt i wspaniałych polowań. Przymioty te w połączeniu następnie z usamowolnieniem włościan, kontrybucją za powstanie i ekonomicznym bezładem po r. 1863, oddały większą część panów wraz z ich gruntami i posiadłościami w ręce żyda. Dalej wiadomo każdemu, że nigdzie prosty naród nie był tyle uciśniony umysłowo i moralnie, co w zachodnim kraju pod ciężką ręką miejscowego państwa i szlachty. Tak więc i tu ubóstwo włościanina oraz urodzajność gleby stały się dzielnemi dźwigniami rozkwitu królestwa żydowskiego. Lasy, rybołówstwo, młyny, cały przemysł i handel, aż do szynku włącznie, wszystko wpadło w ich lepkie ręce. I dziwić się po-

tem, że kraj ten stara się o równouprawnienie żydów? Owszem, dziwnem jest raczej to, że ztamtąd nie nadszedł cały towarowy pociąg z tysiącami pudów papieru, zapisanego i podpisanego przez miljony dusz ludu prawosławnego i katolickiego, starającego się o wszelkie dobro dla żydowskiego plemienia. Każdy na pewno się zgodzi, że umiejący rujnować łatwo może skłonić rujnującego się do podpisania wszelkiego papieru, nie mającego formy weksla lub rewersu." W końcu *Nowoje wremja* tak zamyka swój artykuł: „Rzecz naturalna, że rząd nie może brać na siebie ani rozszerzania sfery takiej rabunkowej działalności żyda ani uprawnienia tego szkodliwego i niebezpiecznego rabunku. Dlatego też wątpimy, aby niedobrowolne skargi zrujnowanych panów i usidlonych włościan dopomogły rozwojowi i uprawnieniu żydowskiego geszeftu. Rząd ma inną godniejszą i właściwszą drogę rozstrzygnienia tych skarg. Chwianie się tronu żydowskiego królestwa w siołach, wioskach i pańskich osadach zachodniego kraju niewątpliwie musi się odbić w czasowej, lokalnej, ekonomicznej kryzys. Wszystkie pieniądze kryją się w żydowskich kieszeniach, a bez pieniędzy żyć nie można. Potrzebnym przeto jest inny, nie żydowski kredyt, na czas kryzys ułatwiony, a wtedy w niedalekiej przyszłości wszyscy miejscowi panowie i włościanie wzniosą pewno dziękczynne modły za władzę, która wyswobodziła ich z najbardziej poniżającej i ciężkiej osobistej niewoli — żydowskiej kabały."

*Kijów* 17-go stycznia.— Według informacyj *Kijewlanina*, wychodzące w Kijowie poświęcone historji czasopismo *Kijewskaja starina*, otrzymało w r. b. subsydjum rządowe w sumie 2,000 rs.

---

## Z OSTATNIEJ POCZTY.

*Berlin* 17-go stycznia. — *Germania* dowodzi, że wyrok jednorocznego więzienia, wydany w r. 1876 na biskupa monasterskiego Brinkmana za utajenie funduszów kościelnych, został już w r. 1877 przez monasterski sąd apelacyjny zniesionym, a uwolnienie to w r. 1878-ym przez najwyższy trybunał zatwierdzonem.

*Stuttgard* 17-go stycznia.—P. Giers odjeżdża ztąd w sobotę o godzinie pierwszej w południe przez Monachjum do Wiednia.

*Paryż* 17-go stycznia. — Rada ministerjalna uchwaliła dzisiaj wstrzymać się z wszelką decyzją w kwestji robotniczej aż do ukończenia badań, zarządzonych przez ministra spraw wewnętrznych. Tony Révillon miał rozmowę z Ferrym, który przyrzekł mu rozdzielić niezwłocznie roboty około umeblowania liceów i hotelu pocztowego. Wczoraj i dzisiaj deputacje robotników konferowały w biurach izby z deputowanymi, Clémenceau i Tony Revillon zapewniając iż gardzą środkami gwałtownemi i żądają tylko pracy.

*Paryż* 17-go stycznia.--Izba deputowanych obradowała dzisiaj nad projektem rządowym o przydzieleniu niektórych funkcyj prefektury policji do ministerjum spraw wewnętrznych. Floquet mówi przeciw projektowi. Minister Waldeck Rousseau dowodzi, że paryska prefektura policji jest instytucją, dotykającą interesów całego kraju i nie może być przedmiotem ciągłych napaści w miejscowej radzie municypalnej.

*Paryż* 17-go stycznia.—*Figaro* twierdzi, że Bakninh bronionem jest tylko przez czarne flagi. Po wzięciu tej fortecy Stany Zjednoczone wystąpią niezwłocznie z pośrednictwem.

*Tulon* 17-go stycznia.— Dzisiaj odpływa do Tonkinu parowiec „Sarthe" z 300 ludźmi, żywnością, amunicją i mułami.

*Belgrad* 17-go stycznia. — Rosjanka, doktor medycyny Marja Sibold, została wydaloną z kraju w skutek popierania agitacji radykalistów.

*Kair* 17-go stycznia. — *Moniteur* ogłasza nominację Clifforda na podsekretarza stanu w ministerjum spraw zagranicznych.

---

## TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

**Wiedeń** 19-go stycznia.

P. Giers spodziewanym jest tutaj dziś wieczorem. Jutro ma posłuchanie u cesarza, wieczorem obiad dworski. W poniedziałek obiad u hr. Kalnokyego. Poselstwo rosyjskie odpowiedziało odmownie na wniesiony szereg próźb o *interview* z ministrem.

**Zagrzeb** 19-go stycznia.

Miasto wygląda jakby w stanie oblężenia. Patrole krążą ulicami i strzegą gmachu sejmowego.

**Budapeszt** 19-go stycznia.

Izba deputowanych zamierza usunąć z porządku dziennego tegorocznej sesji sejmowej ustawę o małżeństwach mięszanych, w motywach uchwały wyrażając wszelako, iż utrzymuje w całości zasadę, która była myślą przewodnią projektu. Odłożono również na przyszłą sesję projekt reformy izby wyższej.

**Paryż** 19-go stycznia.

Cassagnac zapytał listem księcia Wiktora Napoleona, o ile stronnictwo liczyć może na niego? Książę odpowiedział, iż nigdy nie podzieli oskarżeń, wymierzonych przeciw jego ojcu i z oburzeniem odpycha wszelką myśl buntu przeciw istniejącej władzy. Nie gra on dzisiaj żadnej roli politycznej i pozostanie w ukryciu tak długo, dopóki nie powoła go obowiązek służby dla ojczyzny.

**Bruksella** 19-go stycznia.

*Echo du Parlement* donosi, iż jen. Brialmont znowu przyjętym został do służby czynnej (wiadomo, że najznakomitszy ten jenerał belgijski przeniesionym został w stan rozporządzalności za udanie się bez wied[illegible] rządu do Bukaresztu i wypracowanie planów ufortyfikowania Rumunji; *przyp. red.*).

**Rzym** 19-go stycznia.

Opat tutejszego klasztoru oo. benedyktynów został wczoraj zasztyletowanym we własnem mieszkaniu. Przyczyną zbrodni miała być zawiść prywatna. Mieszkanie opata zrabowano.

**Madryt** 19-go stycznia.

Przeciw przyjętemu onegdaj przez izbę projektowi adresowemu głosowała rządowa lewica dynastyczna, tudzież republikanie i konserwatyści.

**Madryt** 19-go stycznia.

Położenie dotąd zawikłane. Nabiera prawdopodobieństwa utworzenie gabinetu zachowawczego z panem Canovas del Castillo na czele.

**Kair** 19-go stycznia.

Sprawozdania urzędowe zapewniają, że cały kraj w okolicach Chartumu podniósł bunt przeciw rządom egipskim.

**Petersburg** 19-go stycznia.

*Birżewyja wiedomosti* dowiadują się w przedmiocie wprowadzenia w Królestwie Polskiem nowej opłaty stemplowej, iż praktykowany dotąd w Królestwie zwyczaj używania papieru stemplowego zostanie zniesiony, a natomiast w użycie wprowadzone będą marki stemplowe, podobnie jak się dzieje w całem państwie. Obowiązująca dotąd w Królestwie ustawa stemplowa z r. 1863-go ulegnie zmianom, a na jej miejsce wprowadzoną będzie nowa, w myśl której opłata stemplowa, ponoszona dotąd w papierze stemplowym, ma być uiszczaną w gotowiznie. Tymże samym sposobem uiszczać mają opłatę stemplową wszelkie akta, jako też spadki, darowizny i t. p. na sposób praktykowany w obrębie całego państwa.

**Petersburg** 19-go stycznia.

Dzienniki dzisiejsze donoszą, iż na prośby wielokrotnie do ministerjum oświaty podawane przez rodziców mojżeszowego wyznania uczniów średnich zakładów naukowych, rzeczone ministerjum zawiadomiło kuratorów okręgów naukowych, iż prośby takie podawane przez rodziców o zwalnianie dzieci od lekcyj szkolnych w dnie sobotnie, mogą być uwzględniane, z tem wszakże zastrzeżeniem, iż od uczniów wymaganą będzie znajomość tych nauk, jakie w soboty są wykładane. Nadto ministerjum zwraca uwagę kuratorów, aby, o ile możności, unikano naznaczania na sobotę dzieciom mojżeszowego wyznania wypracowań piśmiennych.

**Petersburg** 19-go stycznia.

Nowootwraty, bank handlowy petersbursko-moskiewski wkrótce rozpocznie swoją działalność.

---

## GIEŁDA.

*Dnia 19-go stycznia 1884 roku.*

Ruch giełdowy jest obecnie niezmiernie mały, a cóż dopiero powiedzieć o dniu sobotnim, w którym nawet w najlepszych chwilach czuć się daje zmniejszenie obrotów. I dziś więc redukowano się do niezbędnych tylko tranzakcyj nie myśląc wcale o jakiejkolwiek spekulacji.

Doniesienia z Berlina nie były jednolite i podczas gdy jedni zawiadamiali o nadziejach podwyżki kursu rubli do 197.50, czyli o 25 fenigów, inni grozili obniżką o tyleż, do 197, czyli do kursu onegdajszego. O ile się zdaje pierwsza z tych wersyj więcej znalazła wiary na giełdzie naszej, która posunęła się do obniżki kursów walut obcych rozumie się w tak skromnych granicach na jakie spokój i małe obroty pozwalały.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** $50.87\frac{1}{2}$ — o 5 kop. taniej żądano; płacono 50.80 i $50.82\frac{1}{2}$, jak się dało — czyli $2\frac{1}{2}$ taniej. Krótkoterminowe w żądaniu obniżone o $2\frac{1}{2}$ kop. do 50.80 płacone były jak wczoraj, od $50.72\frac{1}{2}$ do $50.77\frac{1}{2}$.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie dokonano obrotów.

Na **Londyn** bardzo niewiele robiono po kursach, o 1 kop. tańszych, 10.29 w żądaniu, 10.27 i $10.27\frac{1}{2}$ w płaceniu.

Na **Paryż** również trochę taniej 41.15 żądano, 41.05 do 41.10 płacono.

Na **Wiedeń** 85.55 żądano i stosunkowo tanio 85.30 ofiarowywano.

Na polu papierów cisza prawie zupełna.

Likwidacyjne 88.25 i 88.10 w żądaniu, bez tranzakcyj. Pożyczka wschodnia 91.80—o 20 kop. niżej. Oddawano ją nawet po 91.70 w małych ilościach.

Listy zastawne ziemskie bez zmiany: 100.25, 100.20 i 100.05 za serji I, 100.15, 100.05 i 100 za III żądano. Małe serji I oddawano po 99.90. Innych serji nie dotykano.

Miejskie również bez zmiany 96, 94, 93.20, 92.25. Kupowano dosyć chętnie serji III po 92 90.

Na rynku akcyj żadnego ruchu.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Usposobienie utrzymuje się w tej samej sile. Za weksle długoterminowe na Berlin $50.82\frac{1}{2}$ płaconoby jeszcze.

*J. Wł.*

---

### Sprawozdanie z handlu cukrem

dnia 19-go stycznia.

Wspominaliśmy w ciągu tygodnia o sprzedaży pewnej ilości rafinady Łubno z publicznej licytacji po $4.07\frac{1}{2}$. Jak się pokazuje cena w tej tranzakcji osiągnięta, nie była nadzwyczajnie niską. Obecnie bowiem cena marek polskich waha się pomiędzy 4.15 a 4.25, rosyjskie zaś grubokrystaliczne rafinady 4.15—4 20.

Po 4.15 kop. za kamień 24-funtowy sprzedano nawet paręset beczek Walentynowa, Ostrowa i Łyszkowic.

Za Hermanów 4.25 możeby osiągnąć można.

Mączka również taniej. W sprzedaży detalicznej w niewielkich ilościach nie podobna nawet dosięgnąć do 3.45 za kamień.

W sprzedaży na wagony jeszcze taniej. Słyszeliśmy o sprzedaży kilóunastu wagonów po $3.32\frac{1}{2}$.

W Petersburgu kryształ w towarze gotowym 6.15 za pud na dostawę 6 20. Rafinady po świętach zaniedbane zupełnie.

*J. Wł.*

---

— Egzekutorowie testamentu b. p. Majera Bersohn podają niniejszem do wiadomości publicznej, że z pomiędzy legatów dobroczynnych, testamentem b. p. Majera Bersohn w dniu 16 maja 1872 r. zapisanych, przez jw. ministra spraw wewnętrznych w d. 16 stycznia 1874 r. za nrem 887 i jw. ministra oświecenia w dniu 1 lutego 1875 r. za nrem 1284 zatwierdzonych, przypadają w r. b. do wypłaty:

a) Suma rs. 150 (sto pięćdziesiąt) dla jednego z podupadłych kupców wyznania mojżeszowego, dobrego i nienagannego prowadzenia się, który utracił swe mienie przez losowe wypadki.

b) Suma rs. 250 (dwieście pięćdziesiąt), jako procent od kapitału wieczystego rs. 5000, przeznaczonego na opłatę szkolną dla niezamożnych uczniów gimnazjów warszawskich (w $\frac{3}{4}$ częściach wyznania mojżeszowego, a w $\frac{1}{4}$ części innych wyznań), odznaczających się moralnem prowadzeniem i pilnością w naukach, stosownie do wyboru egzekutorów testamentu.

Kandydaci do powyższych legatów, posiadający: *ad a* świadectwo zarządu gminy izraelskiej warszawskiej i poświadczenie stanu ubóstwa przez dwóch miejscowych obywateli, zaś *ad b* świadectwo władzy gimnazjalnej, co do wymaganych kwalifikacyj, oraz świadectwo dwóch obywateli co do ubóstwa, zgłaszać się mogą, począwszy od dnia dzisiejszego do 3 (15) lutego r. b. do domu handlowego pod firmą M. Bersohn w Warszawie, pod nrem 795 przy ulicy Elektoralnoj istniejącego, a to celem przedstawienia próśb piśmiennych i wymaganych dowodów pod rozpoznanie egzekutorów testamentu.

Nadmienia się, że stosownie do woli zapisodawcy, pierwszeństwo do powyższych wsparć będą miały osoby, rodem z Warszawy i tu mieszkające, zaś do wpisu szkolnego mieć będą uczniowie z familji zapisodawcy.

---

## TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Tannhäuser". Jutro: „Kady oczukany" i „Robert i Bertrand". — ROZMAITOŚCI. Dziś: „Marynarz" i „Słomiany człowiek". Jutro: „Dom otwarty" i „Skarb".—MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Żołnierz królowej Madagaskaru" i „Werbel domowy". Jutro: „Rabusie zwierzyny". — SALE REDUTOWE. Jutro: Trzeci bal maskowy, w czasie którego o północy daną będzie w teatrze Rozmaitości krotochwila „Wujaszek Alfonsa".—SALA TEATRU DOBROCZYNNOŚCI. Jutro na dochód starców i kalek przedstawienie amatorskie: „Tatuś pozwolił", „Podstęp pana kapitana" i „Rocznica ślubu".

## Sala doliny szwajcarskiej.

***Dziś w sobotę***

**wielki bal maskowy.**

Początek o godzinie 11. Szczegóły w afiszach. (87

---

***DOLINA SZWAJCARSKA.***

W niedzielę, d. 20 stycznia 1884 r.

***KONCERT***

***orkiestry warszawskiej pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda.***

1. Węgierski marsz, J. Fahrbach.
2. Uwertura z op. „Les Dragons de Villars", Maillerta.
3. Lagunen walc, Jana Straussa.
4. Fantazja z op. „Opowiadania Hoffmana". J. Offenbach.
5. Uwertura z op. „Tell". G. Rossiniego.
6. Intermezzo z bal. „Naila", L. Delibes.
7. Schonka Pottpouri, A. Schubert.
8. Po drodze, mazur, A. Sonnenfeld.
9. Uwertura z op. „Felsenmühle", G. Reissiger.
10. Le petit Vin de Bordeaux, Polka, L. de Wentzel.
11. Serenada, Moszkowskiego.
12. Bettina Quadrille, O. Metra.

**Początek o godzinie 4 i pół. Wejście 30 k.** — 217

---

## !!!Węgiel kamienny!!!

polecają

***Józef Bandurski i S-ka***

***Okopowa nr 10, filja Niecała nr 1.***

Odstawa punktualna.—Połączenie telefoniczne. (120

---

***KANTOR WEKSLU***

## Goldstein i Tachauer,

***Krakowskie-Przedmieście 67.***

asekuruje ross. prem. pożyczki od amortyzacji ***po***

**40 kop.**

Tabele krajowe i zagraniczne wszelkich losów i pożyczek do przejrzenia dla **Sz. publ. bezpłatnie.** (4)

---

## LECZNICA

**przy rogu ulicy Rymarskiej nr 5 i Leszna nr I.**

Od g. 10—11. **Dr Kulesza,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.

Od g. 11—12. Dr **Stockmann,** choroby kobiece. Poniedziałki, środy, czwartki i soboty.

Od g. 11—12. **Dr Kępiński,** choroby oczu, codziennie prócz świąt.

Od g. 11—12. **Dr. Tyrchowski,** ordynator kliniki położniczej, choroby kobiece, niedziele, wtorki i piątki.

Od g. 12—1. **Dr Talko,** choroby oczu, wtorki, czwartki i soboty.

Od g. 12—1. **Dr Bondy,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy, codziennie.

Od g. 1—2. **Dr Gabszewicz,** ordynator kliniki chirurgicznej, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie.

Od 1—2. Dr **Teresa Ciszkiewicz,** choroby kobiece, niedziele, wtorki, czwarki i soboty.

Od g. 2—3. **Dr Ruppert,** ordynator kliniki terapeutycznej, chor. wewnętrzne (spec. krtani i gardzieli), codziennie.

Od g. 2—3. **Dr Grekowicz,** choroby kobiece, poniedziałki, środy i piątki.

Od g. 3—4. **Dr Wikarski,** choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecięcego, poniedziałki, środy i soboty.

Od g. 3—4. **Dr Mleczko,** choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 4—5. **Dr Fabian Aleksander,** choroby wewnętrzne (specjalnie nerwowe elektro i hydroterrapia), codziennie.

**Dr Bondy i Kulesza** szczepią ospę humanizowaną, przez siebie zebraną, w godzinach przyjęcia.

**Opłata za poradę 25 kop.** —4280—

---

## Bezpłatne czytanie pism

## w czytelniach J. Jeleńskiego,

**Nowy-Świat nr 4, Bielańska hotel paryski.**

Każdy z abonentów czytelni może obok książek brać do czytania (w domu) **bez osobnej dopłaty pisma perjodyczne,** znajdujące się w czytelniach w liczbie **przeszło dwudziestu.** Z miesięczników można brać do czytania **Ateneum, Revue des Deux Mondes i Wiestnik Jewropy.** (219)

---

— Dr ***Meyerson*** przyjmuje z chor. ***krtani, nosa i uszów*** w lecznicy bezpłatnej od 10—11 rano, w mieszkaniu (Leszno 10) od 4—6 po p. (41)

---

142 Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

---

— ***Wincenty Biskupski*** adwokat przysięgły, mianowany został obrońcą przy konsystorzu rzymsko-katolickim. (16)

---

— ***Dentysta Gutzman, Bielańska*** nr ***4*** wstawia najlepsze zęby sztuczne, plombuje, etc. (80

---

— Ogród familijny dawniej zwany ***Promenadą,*** w Mokotowie, na szosie belwederskiej. Codziennie otwarta od godziny 10 rano

## Ślizgawka i góry lodowe

w niedzielę dnia 8 (20) stycznia 1884 r. ***muzyka.*** Początek o godzinie 5-ej po południu, ***illuminacja i fajerwerk*** o godzinie 8-ej wieczór punktualnie. Szczegóły ogłoszone w afiszach. (216)

---

## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 19-go stycznia 1884 r.

| | Z końc. giełdy żąd. | Z końc. giełdy płac. |
|---|---|---|
| **Weksle:** | | |
| Berlin 100 mar. z krótk. ter. | 59 80 | —.— |
| Londyn 1 funt sterl. „ „ | 10 29 | —.— |
| Paryż 100 franków „ „ | 41 15 | —.— |
| Wiedeń 100 guld. „ „ | 85 55 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 4% Listy z. 3 okr. ser. I i II | —.— | —.— |
| 5% Listy z. nowe z r. 1869 d. | 100 25 | —.— |
| m. | 100 05 | —.— |
| Listy zast. m. Warsz. serji I | 96.30 | —.— |
| „ „ „ II | 94.00 | —.— |
| „ „ „ III | 93 20 | —.— |
| „ „ „ IV | 92 25 | —.— |
| Listy zast. m. Łodzi serji I | —.— | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże. | 88.25 | —.— |
| „ „ małe. | 88.10 | —.— |
| Bilety Banku Ces. ser. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Premj. z roku 1864 | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | 91 80 | —.— |
| II „ „ rs. 100 | 91 80 | —.— |
| III „ „ rs. 100 | 91 80 | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-terespol. | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk. | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. w Warsz. | —.— | —.— |
| Akcje Banku dysk. w Warsz. | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. w Łodzi. | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. ub. od ognia | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. fabr. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. fab. cukru Józefów | —.— | —.— |
| Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lr v. | —.— | —.— |
| Akcje Tow. Łazienek i Łr ni | —.— | —.— |
| Akcje Tow. zakł. przędz. 7 zw. | —.— | —.— |

**Wartość kuponów:**

Od Listów zast. nowych 5% kop. 37½.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 150.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 105 5/9.
Od listów likwidacyjnych kop. 52 2/9

## Targi

**NA PLACU WITKOWSKIEGO.**

Dnia 18-go stycznia 1884 r.

| | Pud od | Pud do | Korzec od | Korzec do |
|---|---|---|---|---|
| | kopiejek | | | |
| Pszen. 242—250 sm. i ord. | — | — | — | — |
| „ „ pstra i dobra | — | — | 750 | 800 |
| „ „ biała . . . | — | — | — | 900 |
| „ „ wyborowa . | — | — | — | — |
| Żyto wyborowe 232 funt. | — | — | — | 630 |
| „ średnie . . . . . . | — | — | — | 615 |
| „ wadliwe . . . . . | — | — | 500 | 570 |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | — | — | 510 | — |
| Owies . . . . . . 141 f. | — | — | 280 | 300 |
| Gryka . . . . . . . 202 f. | — | — | — | — |
| Rzepik letni . . . . . . | — | — | — | — |
| „ zimowy 212 funt. | — | — | — | — |
| Rzepak rapos zim. 212 f. | — | — | — | — |
| Groch polny 262 funt. . | — | — | — | — |
| Ziemniaki . . . . . . . | — | — | — | — |
| Masło świeże funt . . . | — | — | — | — |
| „ solone pud . . . | — | — | — | — |
| Siana pud . . . . . . . . | 25 | 50 | — | — |
| Słomy pud . . . . . . . . | 25 | 30 | — | — |
| Drzewo opał. twar. s. kub. | — | — | — | — |
| „ „ miękkie „ | — | — | — | — |

## Cena okowity:

z dnia 19-go stycznia 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 64.
„ wiadro rs. 8 kop. 11³.

---

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

**DOM KOMISOWY**

**pod firmą**

## SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie.

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t, p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 12

---

## NOWE TAŃCE

162

## Grzegorza Lanckorońskiego

Grywane przez orkiestrę Laubego i na tegorocznym Bazarze i Tomboli, wyszły z druku i są do nabycia w księgarniach lub w mieszkaniu p. G. Lanckorońskiego, Włodzimierska 3.

---

## KONTREDANSE

z motywów operety A. BERNICAT'A.

## „François-les-bas-bleus,"

cieszącej się olbrzymiem powodzeniem w paryzkiem „Folies dramatiques", w układzie na fortepian do tańca

**Karola Rożalskiego,**

**dyrektora operety w teatrze małym,**

opuściły prasę nakładem Redakcji „Echa Muzycznego i Teatralnego" i są do nabycia w Redakcji (Senatorska 18) i we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

**Cena egzempl. kop. 40.** R132

---

**Do wydzierżawienia**

## Majątek Zahoroszcz,

położony przy samej stacji **Zdołbunowo,** Dr. Żel. Brzesko-Kijowskiej, ogólnego obszaru włók 21 i pół, w tej liczbie gruntu ornego mórg przeszło 400 i łąk mórg 100. Przy majątku tym jest do 200 mórg lasu dębowego i grabowego.—Bliższą wiadomość powziąć można przy ul. Szkolnej № 2, miesz. 1. 183

---

## Grzebienie

## do czesania włosów.

Wielki wybór grzebieni bawolich i z rogu irlandzkiego, z najlepszej fabryki **Robert Ainé w Paryżu,** poleca **J. Kalinowski,** ulica Marszałkowska № 61. Biorącym na tuziny odstępuje się rabat. 4906

---

## PRALNIA nowa Szwajcarska

przy ul. Nowy-Świat Nr 54,

przyjmuje wszelką bieliznę męzką, damską, suknie i koronki. Pranie odbywa się bez szkodliwych dodatków i starannie. Poleca się Szanownej Publiczności. 235

---

Wyszła z druku broszurka p. t.

## JAN SOBIESKI

**spieszący na pomoc oblężonym przez turków austrjakom.**

napisał

Franciszek Walczakiewicz.

**Cena kop. 6, Handlującym rabat.**

Nabyć można w mieszkaniu autora, **dom p. Jelskiej** **Złota 28.**

Skład Główny w księg. pp. **Gebethnera i Wolffa** oraz **K. Prószyńskiego.** 96

---

## Dla wypraw Nowość!

**Kapy** i **Kołdry** ubijane **jedwabne najmodniejsze,** praktyczne, jak również

**Dywany**

duże i małe, **tanie,** świeżo otrzymał

**SKŁAD (w podwórzu)** 88

## Giełżyńskiego,

**Marszałkowska Nr 65.**

---

## Ważna wiadomość dla Dam.

Specjalny Zakład

## Kroju Sukień

**i wszelkich fasonów.** W **8** do **12** lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby nie mające żadnych zasad. Nauka, polegająca na wyrachowaniu technicznem p. Burżoa, tak jest niezawodną, iż nigdy nie potrzebowała ulepszeń, a mimo to o tyle jest zrozumiałą, że każda uczennica po **4** lekcjach kroić może. Że teorja ta jest doskonałą, świadczy fakt, iż uczennice, kończące mój wykład otworzyły magazyny, cieszą się ze strony publiczności uznaniem, tak w Królestwie jak i w Cesarstwie, po skończeniu otrzymuje patent.—Była Nauczycielka Instytutu w Nowej-Aleksandrji (Puławach). **ZALESKA, róg Podwala i Placu Zygmunta № 97 gdzie Apteka.** 238

---

## Na dolegliwości piersiowe

poleca Cukiernia Paraviciniego

**Twarda 4,**

**SYROP**

oraz prawdziwe

**Cukierki słodowe,**

(Malz extrakt bonbons). Skuteczność słodu powszechnie znana. **Za czystość zaś i dobroć** wyrobu poręczam. 150B

---

## Ogrodnik Polski

dwutygodnik ogrodniczy, z chromolitografjami i drzeworytami.

**Cena w Warszawie rocznie rs. 6.**

**„ na Prowincji „ „ 8.** 155r

---

# KAŻDA MATKA

wydając córkę za mąż, powinna dołączyć do wyprawy dwie książki: pierwszą „365 obiadów", przez Lucynę C., za 75 kop.; drugą „Wykład Nauki Krojów, Strojów, Szycia Sukien i Okryć Damskich", przez A. Gałecką, cena egz. 75 kop. Można dostać we wszystkich księgarniach. 159

---

Hotel Belle-Vue w Kijowie.

# Hotel Belle-Vue

**w Kijowie.**

Mam zaszczyt zawiadomić że, **HOTEL** pod powyższą nazwą z d. 1 Kwietnia r. z., przezemnie zadzierżawiony, na nowo przebudowany i urządzony został.—**MEBLE** i całe urządzenie zupełnie nowe.

**KĄPIELE, EKWIPAŻE** i **OMNIBUS** na dworzec kolejowy na żądanie gości, w każdej porze.

Dobra kuchnia i wyborne **WINA** z własnych piwnic.

Numera na czas kontraktów są do wynajęcia.

151R **G-ni BIANCHI.**

Hotel Belle-Vue w Kijowie.

# Salon obszerny

razem z mieszkaniem poszukuje się w środku miasta, na parterze, lub 1-m piętrze w oficynie do odprawiania nabożeństwa dla ewangelicko-baptistowskich wyznawców, może da się urządzić z jakiego warsztatu lub składu. Oferty proszę składać: kaznodzieja **Pufal**, ul. Nowolipie № 54. 170

# !!!Ceny zniżone!!!

## W Składach Nowej Spółki Opałowej,

**KANTOR: róg Nowego-Świata i ulicy Ordynackiej № 8.**

Za korzec węgla najlepsz. krajowego k. 90.
" " " zagranicz. " 95.
" " drzewnego " 95.
Za sążeń drzewa sosnow. szczapow. rs. 15.
" " olszowego " " 16.
" " brzozowego " " 17.
Drzewo drobno rąbane o rs. 1 droższe na sążniu.

Biorącym węgiel całemi wagonami, odstępuje się 7½ kop. na korcu.

Za dobroć, akuratność i sumienną miarę firma gwarantuje.

Wozy kryte i cechą Magistratu ostęplowane. 94

# PLAC do zabudowania

znakomicie położony w Alejach Jerozolimskich, blizko Nowego-Świata, pod № 22, frontu łokci 65, na okien piętnaście, głębokości łokci 68, od strony południowej, na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość u właściciela tegoż placu przy ulicy Nowy-Świat № 18, mieszkania № 28, od godziny 11—12. 191

Do wypuszczenia zaraz

# Restauracja

przy Handlu Win od 25 lat istniejąca

## w jednem z gubernjalnych miast

**w Królestwie Polskiem.**

Wiadomość w Handlu **J. Lijewskiego i Ski** w Warszawie. 141r

# Za rs. 250,000

jest do sprzedania DOM narożny, przy najpryncypalniejszych ulicach, dający 17 tysięcy rubli netto pewnego dochodu rocznego. Pośrednictwo wyłącza się.—Adresy proszę składać w Redakcji pod lit. J. K. 14. 43

**Za rs. 7,000** 37

# WILLA,

w Grodzisku, blizko stacji, № 78, składająca się z domu drewnianego blachą krytego, o 6 pokojach o 2 kuchniach, z werendą i spiżarką, piwnicy murowanej i 3 komórek, ogrodu spacerowo-owocowego, szparagarni i pompy żelaznej z dobrą wodą.—Wiadomość na stacji Grodzisk u szwajcara Wojciecha

# ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż Zakład Jubilerski, od 7-miu lat egzystujący na Tamce, przeniosłem pod № 6, Krakowskie-Przedmieście, w prawej oficynie, na dole, gdzie przyjmuję obstalunki i reperacje złotych i srebrnych wyrobów, oraz srebrzę, pozłacam, galwanicznie i przez ogień, z czem polecam się łaskawym względom Szanownych Państwa.

175 Jubiler **L. J. Wędziszewski.**

# Skład Nafty

**Marszałkowska № 12A, (róg Hożej),**
otrzymał transport

## NAFTY AMERYKAŃSKIEJ

(NAJLEPSZEJ),
**(GARNIEC kop. 70),**
oraz 195

## zapałek krajowych i zagranicznych.

# WANDA.

## Pracownia SUKIEN i OKRYĆ damskich

**Nowy-Świat № 44, 1-sze piętro,**
przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres toalety damskiej wchodzące, tak z własnych jak i powierzonych materjałów. Wszelkie obstalunki wykonywa spiesznie podług najświeższych żurnali. Przyjmuje całe wyprawy. Żądającym robi na spłaty miesięczne lub tygodniowe. Są suknie gotowe czarne kaszmirowe, kortowe w różnych kolorach i szlafroczki. 88

# Odciski, Brodawki, Odtwardnienie

wygubić można w krótkim czasie, bezboleśnie przez pendzlowanie „Płynem na Odciski,“ wynalazku aptekarza **Radlauera** w Poznaniu, który także wyrabia „Essencję Sosnową“. — Cena za płyn 60 k., za Essencję 75 k.—Skład Główny w Warszawie, w Perfumerji Aleksandra Koch, Krakowskie-Przedmieście № 83. 64r

# WINA wielki transport

prawdziwego Kachetyńskiego, nadszedł do nowo-otworzonego składu, róg Saskiego placu i Królewskiej w domu № 5. Czasowa zaś sprzedaż takowego przy ul. Królewskiej domu № 3.—Osobom biorącym większą ilość odstępuje się stosowny rabat. 103

# Izaak Kadżarduzów.

# Kostjumy Krakowskie

**(męzkie),** 138R
eleganckie i nie drogie, są do nabycia w Magazynie Mód **M. Szałów,** ulica Twarda № 16A. Tamże przyjmują się obstalunki **na wszelkie kostjumy,** jak również **suknie, okrycia, futra damskie i dziecinne** po cenach najprzystępniejszych, forma paryzka.

Do najęcia każdego czasu

# różne Sklepy

z urządzeniem gazowem, z mieszkaniem lub bez takowego, w domu № 23b, na rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. Wiadomość u rządcy domu. 152

# Przybory do Kotyljona

poleca Skład Rycin
**Karola Sommer,**
Miodowa № 2. 197

Ważne dla wykończających nowe i przerabiających stare domy

# Fabryka Kafli Gracjana Jeger,

ma obecnie gotowych kompletnych, biało-polewanych kwadratelowych pieców

## sztuk 600

które sprzedaje po **kop. 6** (sześć) **za kafel.**—Wiadomość: Wilcza 5. 138

# PRALNIA

**ulica Leszno № 7,**
przyjmuje do prania wszelkiego rodzaju koronki, firanki i bieliznę, wywabia plamy, odświeża aksamity, plusze, materje i toalety balowe na poczekaniu, farbuje materjały po nizkich cenach. 176

# PIANINA

nowe, z pierwszorzędnych zagranicznych fabryk, są do sprzedania, także na wypłatę.

## Skrzypce i Struny

do skrzypiec włoskie. — Skład Fortepianów, Świętokrzyzka № 25. 196

# ACETERYN

wyniszczający **raz na zawsze**

## Odciski i Brodawki,

wynalazku Witolda Czajkowskiego aptekarza w Moskwie. W większych pudełkach rs. 1, w mniejszych po k. 60. Skład główny i detaliczny w Magazynie **Winiarskiego,** Nowy-Świat № 62, oraz w składach materjałów aptecznych i w aptekach. 15R

# !!1-sze piętro!!

## Pracownia Sukień damskich J. MOTTIER,

przyjmuje do roboty Suknie balowe i kostiumowe, wykończa podług najświeższych żurnali paryzkich, Krakowskie-Przedmieście № 8, na przeciw kościoła Ś-go Krzyża. 192

# Pokoje umeblowane

do odnajęcia na czas dłuższy lub krótszy, wraz z usługą, samowarem i opałem, na żądanie i z obiadem.—Wiadomość: Chmielna № 1, mieszkania 3, z bramy na prawo, 1-sze piętro, drzwi № 3. 190

Któryby z pp. dostawców lodu życzył

## napełnić LODOWNIĘ,

raczy się zgłosić do restauracji hotelu Europejskiego. 151

# MAJĄTEK

do sprzedania w gub. Wołyńskiej, pow. Rowieńskim, od kolei Rowieńsko-Wileńskiej w. 15, m. Tuczyn, za 135,000 rs., przy obecnym zaniedbanym stanie, przynosi 6%. Wiadom. Szpitalna № 2, mieszk. 21, od g. 11—5. 194

# Do Zakładów Cukierniczych J. Zahorskiego,

**BIELAŃSKA № 5,** **ELEKTORALNA № 4,**

Nadszedł wielki transport

## Bombonierek Paryzkich,

najświeższych fasonów od 1 do 50 rs., które poleca się na bieżący karnawał.

**Cukry najlepsze funt 60 kop.** 37R

Z powodu powziętego zamiaru otworzenia sklepu, (którego obecnie właśnie poszukuję), urządziłem w mieszkaniu № 15

zupełną a

# RZETELNĄ WYPRZEDAŻ

## Biżuterji złotej i srebrnej,

**niżej kosztu.**

**Pierścionki złote, 56 pr., od rs. 1.20, do 75 rs., Kolczyki, Medaljony, Bransoletki, Spinki, Szpilki, Dewizki, Kolijki, Krzyżyki, Pamiętniki Chrztu i Naparstki.**

HENRYK JUWILER.

**Nowy-Świat № 59, obok Świętokrzyzkiej.** 144R

# Parowa fabryka Czekolady, Cukrów deserowych angielskich, Karmelków i Frukttów.

Handlującym rabat.

Skład główny w gmachu Teatralnym.

FILJA Senatorska w domu p. Dobrycza & C.

Cenniki na żądanie franco.

# J. JANOWSKIEGO

W WARSZAWIE,

poleca: **Czekolady** w tabliczkach i w proszku, **Gorzkie Cacao** w proszku, przygotowane na sposób arabski, pozbawione tłustych części.—Zaletą dobrej czekolady w tabliczkach jest ścisłość i szklista łamliwość, po ugotowaniu zaś winna być lekko płynną.

## !Cukry angielskie na sposób Landryna!

### Wielki Wybór BONBONIEREK Paryzkich.

**od rs. 1, do rs. 150 za sztukę.**

Przygotowano znaczny zapas **Cukrów na choinki,** oraz **Czekoladek, Cukrów deserowych** itp., pakowanych w ozdobnych i zwyczajnych pudełkach, różnej wielkości i ceny.

Zamówienia z prowincji, Cesarstwa i Zagranicy, uskuteczniają się tylko po opłaceniu całkowitej należności lub za zaliczeniem.

**TELEFON!** 3120R

Damy życzące być uczesanemi przez

# Fryzjera Teatralnego,

przyjmuję tylko na zamówienia w domach prywatnych i w zakładzie przy ulicy Podwal № 3.

Tamże **różne PERUKI do wynajęcia.** 210.

---

**Do sprzedania**

# DOM

masiv murowany, jedno-piętrowy, składający się z 4-ch dużych mieszkań po 3 pokoje z kuchnią, 2 suteryny, 2 facjaty, 6 dużych piwnic, 2 balkony, 2 werendy, ogród fruktowy i warzywny 13,000 łok. □ zawierający. Dom ten murowany przed 5 laty, z najlepszych materjałów, w pięknem położeniu, 10 minut drogi za rogatką Belwederską.—Bliższa wiadomość w składzie futer A. Vogel et Comp., Wierzbowa № 7. 227

---

# Para WAŁACHÓW

karecianych, znakomicie ujeżdżonych, z powodu wyjazdu, do sprzedania. Wiadomość: Mokotowska 18, u stangreta Andrzeja. 232

---

# Mieszkanie.

Dwa pokoje, sypialny i salon, eleganeko umeblowane, przy familji, z usługą i samowarem, do odnajęcia w każdym czasie. Adres: kiosk, plac Bracki. 231

---

# Dla Piekarzy.

**Młody człowiek, 18 lat chce się nauczyć piekarstwa.** Oferty proszę składać: ul. Chłodna № domu 4, mieszkania 12. 223

---

# Dla Kapitalistów.

**Urzędnik posiadający pensji do 2,000 rs. rocznie i dający wszelką gwarancję, wyjątkowo potrzebuje pożyczki rs. 200 na krótki termin, z procentem do uznania. Oferty złożyć w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. B. B. 100.** R160

---

**Główna sprzedaż**

# Pierzy

w różnych gatunkach, oraz PUCHu gęsiego, łabędziego i edredonowego, tanio. Długa 16, wprost cerkwi. 217

---

# Ważne dla pp. Krawców.

Nadesłane w komis 30 sztuk $1\frac{1}{2}$ centimetrów szerokiej pięknej **TAŚMY** francuzkiej z cienkiej wełny, mohair, do sprzedania razem lub częściowo, blizko za pół ceny kosztu fabrycznego. Wiadomość przy ulicy Orlej, domu № 7, mieszkania 7. 219

---

Do sprzedania

# Zakład Mleczno-Kawiarniany

z angielskim piecem do ciasta, z oświetleniem gazowem. Wiadomość na miejscu, ulica Marszałkowska № 32. 211

---

# Krakowska Restauracja

**ulica Elektoralna № 34, róg Białej.**

Kto chce smacznie zjeść i zdrów być,
Krakowianki mu będą służyć.

Bufet zaopatrzony w różne wina i piwa Lagrowe. Muzyka do słuchu. Polecam się Szanownym gościom. — **T. Trojanowska.** 220

---

# Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamia się Sz. Publiczność, iż **zakład Rymarski Edwarda Omieckiego,** przy ulicy Królewskiej № 13 prowadzony, bez względu na śmierć właściciela, będzie i nadal egzystować pod tąż firmą i wykonywać wszelkie roboty w zakres rymarstwa wchodzące akuratnie, starannie i po cenach umiarkowanych. 221

---

# OGŁOSZENIE.

Ponieważ doszło do mojej wiadomości, że wystawiają weksle z moim podpisem i stemplem i jest nawet podejrzenie na pewną osobę; a zatem ostrzegam pp. lichwiarzów i kupców, aby się nie ważyli przyjmować takowych weksli, gdyż są fałszywe i z tego powodu płacić za nich nie będę, ale wystąpię jeszcze przeciwko temu na drodze karnej.

22 **Abram Lebendiger.**

---



# P. Śliżyński (syn)

Nauczyciel Tańców salonowych, wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych, w 20-paru lekcjach, do lat 50. Królewska № 3. 225

---

# Lecznica Oczna
# D<sup>ra</sup> Dobrzańskiego,

**Erywańska 5.**

Pokoje oddzielne po 2 rs. na dobę.—Porada dla chorych przychodnich rano od 10 do 11, po południu od 3 do 5, dla biednych: rano od 11 do 12. 170 R

---

# Suknie, Domina, Kostiumy Krakowskie i rozmaite inne,

do wynajęcia w Magazynie Mód, Strojów i Kapeluszy damskich

**P. PASZKOWSKIEJ,**

ulica Długa, Hotel Polski. 224

---

# Ważne

dla pp. Fabrykantów i Przemysłowców, zupełnie nowy budynek fabryczny murowany, wraz z domem mieszkalnym do sprzedania lub wydzierżawienia, na korzystnych warunkach w blizkości st. Pruszków, dr. ż. W.-W. Wiadomość Nowogrodzka № 25, mieszk. 7. 229

---

Powidła Węgierskie — Powidła Węgierskie

# Powidła Węgierskie

nadeszły do 169R

# Składu Owoców
# W. Zalewskiego,

**przy ul. Senatorskiej № 2.**

# Powidła Węgierskie

---

# Białe Rączki!

Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce, wybiela i wydelikatnia preparat **„Lotion Heliodcrm"** po kilkorazowem posmarowaniu. Cena za flaszkę rs. 1.20. — Sprzedaż w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** Krakowskie-Przedmieście № 83. 20

---

Potrzebuję zaraz

# Pomieszkania na Kantor,

3 pokoje i kuchnia lub 4 pokoje i kuchnia, na ulicy Marszałkowskiej przy ogrodzie Saskim lub na Podwalu. Adres mój: Nalewki, Hotel Augustowski № 19, mieszkania № 28, na 3-m piętrze lub do kantoru J. B. 215

---

# Szukajcie a znajdziecie,

o 50 procent taniej bo w mieszkaniu sprzedaję wszelką bieliznę damską, męzką i dziecinną. Przyjmuję obstalunki na wyprawy i prędko wykończam z gustem i staranością. Przyjmuję do znaczenia. Senatorska № 20, mieszkania № 16, na parterze, wprost kościoła. Fabryka bielizny Teofili Fuks. 234

---

# Lekcje Tańców

udzielam u siebie i po domach prywatnych. Elektoralna № 28. — **W. Puchalski.** 206

---

Głos do uroczych Warszawianek.

# Bawić i Weselić się

jest przywilejem **KARNAWAŁU,**

a stroić się na Zabawy **NADER TANIM KOSZTEM**

uczy każdego, znany ze swej niezwykłej TANIOŚCI

Najtańszy **Skład Towarów** w Warszawie,

przy rogu ulic: **Dzikiej i Nowolipek,** dom Brauna Nr 1, m. 4,

gdzie sprzedają się

# przepyszne, okazałe i trwałe Materjały,

na damskie balowe suknie, po cenach dotychczas nigdzie niebywałych,

**a mianowicie:**

**Materjały wełniane** (FOULE LEGERE), **HAUTE NOWEAUTE,** jasno-różowy, jasno-niebieski, kremowy, 2 łokcie szerokie, po **70** kop. łok.
**Adamaszki** jedwabne, ottoman, w przepyszne kwiaty, prześliczne na staniki i do przybrania sukien, po kop. **80** łok.
**Grenadiny** jedwabne, cudowne kolory i desenie, po **80** kop. łokieć.
**Atłasy** wyborowe, najmodniejsze kolory, po **65** kop. łokieć.
**Kaszmiry** czysto wełniane, balowe kolory 2 ł. szer., po **70** k. łokieć.
**Kaszmiry** czysto wełniane, białe, francuzkie, 2 ł. szer., po **90** kop. łokieć.
**Atłasy** białe, prześliczne, po **65, 70** kop. i **1** rs. łokieć.
**Czarne** jedwabne **Materjały** wyborowe, po cenach nigdzie niepraktykowanych.
**Tarlatany** balowe, pyszne kolory.
**Organtiny** balowe, różne, kolorowe, francuzkie.
**Velvety** najpiękniejsze i najmodniejsze kolory.
**Victoria** angielska, bardzo szeroka, po **25** kop. łok.
**Spódnice** balowe, z wstawkami i langietami, bogato ubrane, po **3** rs.
**Barege** francuzkie, najmodniejsze kolory, bardzo praktyczne, na balowe suknie, po **22½** kop. łokieć.
**Satynki i Żagnoty** na spódniczki, balowe kolory.
**Pończochy** fil d'ecosse, najmodniejsze kolory balowe, po **30** kop. 49

---

# St.-Petersburskie Chemiczne Laboratorjum

z zezwolenia Urzędu Lekarskiego:

**Puder Veloutine** nadaje skórze delikatność, swieżość, może zamienić ryżowy puder i bielidła.

**Puder Dongola** różowy, ochładzający twarz.

**Puder Ylang-Ylang, Frangipane, Marechal, Heliotrop**

biały, różowy, Rachel najlepszego gatunku.

Kantor, fabryka i skład hurtowy w Petersburgu, prospekt Ismajłowski, dom własny № 21.

Strzedz się fałszowania do jakich udają się niektórzy fabrykanci przyjmując nazwisko podobne do firmy **St.-Petersburskiego Chemicznego Laboratorjum** i naśladują w zupełności nasze etykiety.—Przy kupnie żądać naszej etykiety.

**„St.-Petersburskie Chemiczne Laboratorjum",**

składającej się tylko z tych 3 słów bez żadnych zmian lub dodatków.

Wyroby nasze znajdują się w sprzedaży we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach, u drogistów i Aptekarzy w Rossji.

W Warszawie, ulica Niecała № 2, Magazyn Ruski. 228

---

W mieście gubernjalnem **PIOTRKOWIE,** jest do sprzedania

# DOM MUROWANY

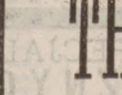
piętrowy z facjatkami, blachą kryty, z oficyną, stajniami, wozownią, szopą, studnią w podwórzu, zwany hotelem Krakowskim, pod № 46. Dom ten położony jest w pięknem miejscu, którego dwa fronty boczne wychodzą na dwie ulice prowadzące do stacji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, a front główny na obszerny plac przy kościele po-Bernardyńskim. Oprócz tego jest jeszcze w dziedzińcu miejsce na postawienie frontowej oficyny, z której znaczny dochód otrzymać można, zwłaszcza, że lokale w Piotrkowie skutkiem szybkiego wzrostu miasta i ludności, coraz są droższe. Wspomniony wyżej dom nie ma żadnej pożyczki skarbowej, ani żadnych długów. — Wiadomość o cenie, jak również o szczegółach kupna, powziąć można u właściciela tegoż domu, zwanego hotelem Krakowskim № 46. 233

---

# THE NEUCHATEL-ASPHALTE COMPANY (limited)

**w BERLINIE.**

**JOHN W. LOUTH,** Dyrektor.




# Właściciel Kopalń asfaltu w VAL de TRAVERS
## Kanton Neuchatel w Szwajcarji.

Zamówienia na asfalt **VAL de TRAVERS, gudron, asfalt do ścian itp.,** jako też na roboty asfaltowe, przyjmują niżej podpisani.

Zwracamy głównie uwagę na asfalt prasowany do ulic, (którym to asfaltem pokryto w Berlinie, około 100,000 m. □ czyli 8 kilom.), jako też na nasze roboty z **asfaltu lanego** Val de Travers.

Sześciokątna forma naszych płyt mastiksowych bywa podrabiana. Upraszamy przeto o baczną uwagę na markę ochronną.

**BRACIA MACDONALD & Comp.**

a165R **Reprezentanci na Królestwo Polskie w Warszawie, Elektoralna Nr 5.**

# PUCH

**piękny, świeży, biały i szary.**

**TANIO,**

jak również prawdziwy

**EDREDON** z Norwegji

i wybór **PIERZY**

**własnego darcia,**

poleca **spejalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE, pod Zegarem.** Wchód od Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego.

**UWAGA.** Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej **ilości.** 27

## Bezpłatna porada ambulatoryjna

**dla niezamożnych chorych**

w Klinikach Szpitali:

## Dzieciątka Jezus i Ś-go Rocha.

**Prof. Dr Popow,** choroby wewnętrzne we Wtorki i Czwartki, od godz. 11 do 12½ w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

**Prof. Dr Efremowski,** choroby chirurgiczne od 12 do 1½, codziennie w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

**Prof. Dr Wolfring,** choroby oczu od 12 do 1½ p. p. codziennie w Szpitalu Ś-go Rocha. 13—R

# BREMER,

posiadająca język francuzki, niemiecki, muzykę, oraz przedmioty, klasyczne, udziela lekcyj we własnem mieszkaniu lub na mieście. Ulica Bednarska № 14. 27

## Szparagi świeże

poleca HANDEL 123r

## Braci WRÓBEL,

**Do sprzedania za cenę nizką**

## Garnitur Mebli,

urzędowej roboty. — Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki i reperacje, u Tapicera, Leszno № 13. 189

## Dla Fabrykantów Posadzek.

Jest do sprzedania 60 kóp krzyzów i fryzów dębowych, półtora cala grubych, rzniętych z desek, schnących od 1877 r.—Wiadomość u właściciela domu, ulica Nowolipki № 27/2398 A. 198

## Nauka i wychowanie.

**Niemieckiego** języka udziela w konwersacji zbiorowo nauczyciel i autor najnowszej metody z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. Ulica Chmielna 6, mieszkania 30. 559

**Francuzka** bona z dobremi świadectwami zaraz do umieszczenia. № 17 Bielańska, u pani Natalji Cieślińskiej. Tamże potrzebny jest ogrodnik i kucharz, na wieś. 649

**Francuzka** z patentem szkoły normalnej, poszukuje lekcyj literatury, gramatyki i konwersacji w języku francuzkim. Ulica Jerozolimska 38, mieszkania 3. 676

**Nauczycielka** muzyki z patentem udziela lekcje po 25 kopiejek. Zastać można od godziny 1-ej po południu: Warecka 5, mieszkania 4. Tamże tanio do sprzedania kozeta i krzesła. 136

**Poszukiwanym** jest nauczyciel domowy, do chłopca lat 14, pierwszeństwo mieć będzie niemiec. Bliższej wiadomości udzieli po otrzymaniu kopji świadectw lub poleceń Bronikowski, Krucza 1. 878

**Potrzebną** jest nauczycielka w średnim wieku, posiadająca muzykę średnią, język francuzki i niemiecki gruntownie, oraz nauki klasyczne. Zgłaszać się można od g. 11-tej rano do 1-ej. Aleja Jerozolimska № 28, stróż wskaże. 864

**Potrzebną** jest osoba młoda posiadająca język francuzki i muzykę na wieś. Wiadomość: Rymarska № 12, 2-e piętro, m. 3.

**Student** lub uczeń potrzebnym jest na prowincję dla przygotowania chłopca do klasy 1-ej. Tamże potrzebną jest służąca niemka. Wiadomość: Nizka № 12a, u właściciela domu, między godziną 3 a 5. 926

**Student** uniwersytetu, medalista, udziela lekcyj i korepetycyj. Pańska 24, m. 4. 165

**Nauczycielka** z patentem poszukuje lekcyj na godziny, oraz muzyki. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 19, m. 9.— Tamże można się egzercytować. 1005

**Nauczycielka** polka, posiadająca języki obce i muzykę, poszukuje miejsca na wyjazd. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 1, mieszkania 9. 998

**Nauczycielka** muzyki z patentem Instytutu muzycznego, poszukuje lekcyj. Sosnowa 5, mieszkania 25, zastać można od godziny 5 po południu. 1007

**Uczeń** skończywszy gimnazjum wojenne, poszukuje korepetycyj. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. A. J. 982

**Nauczycielka** z patentem, udzielająca języków i przedmiotów klasycznych, poszukuje lekcyj. Dzieci prowadzi poglądową metodą. Wspólna 21, mieszk. 19. 989

**Angielka** udziela korzystne lekcje za mieszkanie. Oferty pod wyr. „Anglia“ w kantorze Kurjera Warszawskiego. 978

**Nauczycielka** z wyższym patentem i muzyką, poszukuje lekcyj, posady stałej w Warszawie lub na wyjazd. Hoża 18, m. 16.

**Nauczycielka** z patentem Instytutu Muzycznego, życzy udzielać lekcje za obiady i mieszkanie. Adresy składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. W. 963

**Rodowita** paryżanka udziela lekcje zbiorowe konwersacji, godzinę dziennie, za 3 ruble miesięcznie. Ogrodowa № 5. 870

**Potrzebna** młoda panienka z patentem i muzyką, dla udzielania korepetycji wieczornych dwom dziewczynkom, za pomieszczenie przy familji, śniadanie i kolację. Wiadomość: Chmielna 43c, m. 5, od 3—5. 957

## Posady i prace.

**Specjalista** do interesu piekarnianego urządzonego na większej skalę, mający powodzenie, stosownie do potrzeby jego powiększenia wyrobami, poszukuje wspólnika, z kapitałem 3,000 rs. Reflektujący może mieć zagwarantowany dochód netto 1,500 rocznie. Oferty przyjmują w Kurjerze Warsz. pod znakiem 3,000 rs. 904

**Stróż** domu któren od lat kilku pełni te obowiązki, poszukuje miejsca zaraz lub od 1-go Marca, posiada chlubne świadectwa i rekomendacje. Adres: ulica Marszałkowska № 17A, do stróża. 151

**Panny** potrzebne są za dobrem wynagrodzeniem do maszyny i do dziurek. Ulica Bracka № 4. P. Kondracka. 849

**Panny** uzdolnione do spodnic, potrzebne są zaraz do pracowni Józefy Tock, ul. Podwal № 8. 150

**Subjekt,** który pracował w pierwszorzędnym handlu korzenno-winnym, poszukuje miejsca. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod liter. S. B. 880

**Inteligentny** agronom, rodem ze Szlązka, opatrzony dobremi świadectwami, mówiący po polsku i po niemiecku, kawaler, lat 30, lat 14 pracujący w tym zawodzie, a oprócz tego znający się dobrze na gorzelnictwie i buchhalterji, poszukuje od 1 Kwietnia r. b. niezależnego miejsca. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18, pod M. R. 149

**Potrzebny** jest ekonom bezżonny, z dobremi świadectwami. Podwale № 20, u adwokata Radwańskiego. 727

**Rządca.** Potrzebny jest zaraz rządca z kaucją w gotowiźnie, do znacznej posesji. Wiadomość: ulica Ciepła № 2A, mieszk. 13. Kantor loterji. 617

**Osoba** fachowa służyć może jako dozorczyni chorych, powołując się na rekomendację pierwszorzędnych doktorów. Marszałkowska 34, mieszkania 8. 592

**Osoba** młoda poszukuje zajęcia przy dzieciach, w sklepie lub kantorze, posiada język rosyjski, francuzki i początki niemieckiego. Oferty prosi składać pod liter. J. K. w redakcji, która ową osobę poleca gorąco.

**Praktykant** znajdzie miejsce w księgarni Kaźm. Idzikowskiego, Marszałkowska 32.

**Potrzebnym** jest urzędnik, lub inne zajęcie mający, z kaucją, do odbierania komornego od lokatorów i prowadzenia rachunków. Wiadomość w fabryce powozów pana Brühla, Erywańska № 3. 781

**Uczeń** potrzebny do giserni. Ul. Danielewiczowska № 2, mieszk. 36. 793

**Zdolny** robotnik do robienia portfeuillów i wyrobów skórzanych, znajdzie stałe zajęcie. Oferty przesłać pod adresem: Bernard Klein, Mitawa, w Kurlandji. 137

**Osoba** młoda, dobrego domu, z wykształceniem, szuka miejsca jako lektorka, przy osobie wiekowej, jako jej towarzyszka, wyręczycielka w zarządzie domem. Zgłoszenia przy ulicy Nowy-Świat 53, m. 22.—W. D.

**Uczeń** potrzebny do fabryki rękawiczek G. Godlewskiego, Senatorska № 3. 879

**Potrzebny** człowiek średnich lat, kawaler, z kaucją rs. 500, na rządcę hotelu, po wiadomość zgłosić się na Nowo-Senatorską pod № 5, mieszkania 31. 854

**Młody** służący mówiący tylko po niemiecku, poszukuje zaraz obowiązku. Świadectwa i fotografję obejrzeć można: Wspólna № 13, m. 11. Ernest Hennig. 890

**Subjekt** obeznany ze sprzedażą wyrobów tabacznych, także i wódczanych, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji. Łaskawe oferty, uprasza się pod lit. S. W. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 164

**Potrzebna** jest zaraz niańka, do parotygodniowego dziecka, doświadczona i sumienna. Dowiadywać się przy ulicy Elektoralnej № 5, przez pierwszą bramę, idąc od Placu Bankowego, mieszk. № 13, między godziną 4-tą a 8-mą po południu. 908

**Osoba** młoda, z wyższem wykształceniem, posiadająca języki: polski, niemiecki, francuzki i ruski, poszukuje odpowiedniego zajęcia, kasjerki lub innego. Wiadomość: ulica Sienna № 4, róg Sosnowej, m. 8, od 9—12.

**Panna** do dziecka 5-letniego potrzebna zaraz. Krakowskie-Przedmieście 9 m. 5. 177

**Poszukuje** miejsca rządca domu, pełniący lat kilkanaście i dotąd te obowiązki, lub inkasenta, bezpieczeństwo na 3,000 rs., które są umieszczone na 1-m n-rze domu w Warszawie. Wiadomość w kiosku, naprzeciw kościoła po-Bernardyńskiego. 1004

**Potrzebną** jest osoba młoda, do wyręczania pani w gospodarstwie domowem. Wiadomość: ulica Elektoralna № 7c, mieszk. № 1, od 10 rano do 12 w południe. 994

**Potrzebne** panny do fabryki krawatów, uzdolnione, podręczne i do nauki. Chłodna № 17, mieszkania 6. 967

**Potrzebni** są na wieś: ekonom kawaler, z dobremi świadectwami i leśniczy, do pilnowania lasów, także z dobremi świadectwami. Wiad. u p. Ołtuszewskiego Wielka № 13.

**Potrzebna** jest wykształcona polka do tłómaczenia z niemieckiego, oraz niemka do przepisywania. Wiadomość do godz. 10 rano. Mazowiecka № 1, 2-e piętro. 1010

**Uczeń** dobrej konduity, potrzebny do składu dywanów, Marszałkowska 65. 987

**Osoba** udoskonalona w krawieczyznie i kroju, szyjąca na maszynie, poszukuje miejsca w domu prywatym. Adres w kiosku plac Bankowy. 956

## Kupno i sprzedaż.

**Do sprzedania** z powodu słabości, rotunda czarna koronkowa i około 38 łokci materji jasnej, prawdziwej ljońskiej, po cenie kosztu, rs. 2 łokieć. Wiadomość: Marszałkowska 16, mieszkania 12, pomiędzy godziną 3-ą a 5-ą po południu. 860

**Do pończoch** maszyna średnia, nowa, do sprzedania, za znacznie zniżoną cenę. Elektoralna 43, mieszk. 18. 162

**Do sprzedania** za przystępną cenę kostjum krakowski raz użyty, bardzo ładny. Wiadomość: Wspólna № 28, m. 9. 897

**Z przyczyny** wyjazdu jest do sprzedania duży dębowy kredens. Krucza № 19, stróż wskaże. 889

**Maszyna** do szycia Singera do sprzedania za rs. 15. Wiadomość przy ulicy Leszno № 70, u rządcy domu. 868

**Do sprzedania** bardzo tanio fortepian o 6-ciu oktawach, z dźwięcznym głosem, za 40 rs. Ulica Freta № 44, w zakładzie felczerskim. 863

**Suknia** aksamitna czarna, nowa, długa (Princesse), oraz piękna mufka bobrowa do sprzedania tanio w pracowni sukien pani Diubc, ulica Królewska № 5. 861

**Umeblowanie** salonowe eleganckie, gotowe, z czarnego drzewa, z bronzami i bez. Magazyn mebli Piechowskiego, ul. Marszałkowska № 60. 21

**Fortepiany** krótkie, zagraniczne, używane, są do sprzedania; reperacje wszelkie i strojenia przyjmuje Biernacki, Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 845

**Fortepian** za rs. 65, nuty, lornetki i t. p. zostawiono na sprzedaż w magazynie mebli. Marszałkowska № 48. 450

**Do sprzedania:** szafy orzechowe, łóżka orzechowe i jesionowe na orzech, u stolarza na Źródłowej № 1, obok Zjazdu. 466

**Z powodu** wyjazdu są do sprzedania meble roboty Tarnowskiego, a mianowicie: garnitur składający się z kanapy, stołu, 2-ch foteli, 9-u krzeseł, podnóżka, a także konsola, sofa, 2 lustra, obrazy, i inne sprzęty. Ulica Złota № 13, mieszk. 1. 735

**Do sprzedania** garnitur mebli mahoniowych, brokatelą kryty, kanapa, stół, 2 fotele, 6 krzeseł, konsola i lustro tremo. Wiadomość: ulica Chłodna № 21, m. 5. 744

**Do sprzedania:** salopa atłasowa podbita lisami, kołnierz tumakowy, suknia czarna pudesuar, strojna, koronkami ubierana. Ulica Wilcza № 9, mieszkania 11. 730

**Mebli** garnitur mało używany i szeslong, za cenę nizką. Leszno № 15, u tapicera.

**Znawcy** ozdobnych mebli, raczą się zgłosić na Twardą 47, mieszk. 10, od 4 do 6.

**Meble** bardzo gustowne z 5 pokoi, całe urządzenie lub częściowo, oraz lustra, firanki, rolety, olejodruki, lampy, dywany, regulator, za przystępną cenę. Twarda № 6, w pałacyku, mieszk. 41. 950

**Meble** do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 898

**Bardzo** tanio do sprzedania, garnitur mebli salonowych, lustra, garnitur cały kryty, bufet dębowy, dwanaście krzeseł, stół wielki, stolik samowarowy, zegar, tremo, łóżka paryzkie, tualeta, umywalnia, szafy wielkie, szafy małe, sofka turecka, biurko czarne rzeźbione z krzesełkiem, biuro wielkie dębowe, stoliki do kart, stoliki okrągłe, pult do skrzypców, taboret szrubowy, słupy czarne rzeźbione, kandelabry siedmio-ramienne, firanki, rolety, wieszadło, lampy, świeczniki ścienne i żyrandol. Zielna 12a, stróż wskaże.

**Do sprzedania** fortepian palisandrowy w dobrym stanie. Wiadomość: ulica Muranowska № 20. 932

**Blondyny,** woal ślubny, falbana szeroka, koronki, szal turecki, kapy adamaszkowe ponsowe ljońskie, kolje srebrne weneckie i koralowe, lustra, dwa fotele do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszk. 6. 992

**Maszyna** pończoszniczа № 13, w dobrym stanie, jest do sprzedania, za przystępną cenę, może być ze stołem i nauką. Pracownia pończoch, Świętojerska № 22. 175

**Meble** ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zielna № 4. m. № 1, na 1-szem piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 710

**Fortepian** bardzo tanio do sprzedania, wynajęcia. Hoża 11, m. 22. 178

**Kupuję** złoto, srebro. Ptasia № 4, m. 30, obok Zimnej. 930

**Maszyna** do szycia Singera, do sprzedania. Nowolipie № 34. 991

**Meble.** Kompletne urządzenie z 6-ciu pokoi, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, tualeta, umywalnia, lustra złocone, trema, urządzenie jadalnego pokoju, pompadiurka utrechtem kryta, biurko i firanki do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania 30. 954

**Dla braku** miejsca, jest do sprzedania powozik jedno-konny, naidyczanka paro-konna z fabryki Rentla i inne bryczki pojedyńcze na resorach, oraz węgierka pojedyńcza i koń młody, dobrze ujeżdżony także do pojedynki. Wiadomość: ulica Łucka № 9, u właściciela domu. 928

**Do sprzedania** fortepian, za 120 rs. Wiadomość: ul. Furmańska № 10, stróż wskaże.

**Żyrandol** salonowy, świeczniki ścienne do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 534

**Meble** do sprzedania: garnitur kryty, krzesełka atłasem kryte, wytwornie rzeźbione, biurko i szeslonżek damski, otomana wschodnia, tualeta, szafy, stoliczek, lustra czarne, z jadalni dębowe rzeźbione umeblowanie, napoleonek sześć, firanki, portjery z kilku pokoi, konsolki do kart, dywany, lampa i wiele sprzętów domowych. Bracka № 12, stróż wskaże, od g. 9—7 wieczorem.

**Pianino** nowe 500-rublowe, sprzedaję za 340. Bracka 5, m. 20. 179

**Fortepian** 7 oktaw, 3 szprejce, Hofera, jest do sprzedania za 225 rs., z gwarancją. Jerozolimska № 21, mieszkania 12 973

**Suknia** ślubna kaszmirowa, z atłasem, zupełnie czysta, jest do sprzedania w magazynie strojów pani Kozłowskiej, Długa 10.

**Balanse** używane, różnej wielkości, do wysztancowania i pozłacania, poszukują się. Oferty upraszam złożyć pod lit. K. K. 8 w kantorze tegoż pisma. 974

**Skrzypce** do sprzedania i różne nuty, w dystrybucji, Elektoralna 32. 972

**Fortepian** Kralla i Seidlera, używany, jest do zbycia za rs. 170. Widzieć go można z rana do 9 i od 2 do 4 po południu, przy ulicy Senatorskiej 17, mieszk. 16. 173

**Nowy-Świat** № 56, mieszkania 14, są do odstąpienia dwie suknie jasne jedwabne, z powodu wyjazdu. 971

**Garnitur** mebli orzechowych: 6 krzeseł, 2 fotele i kanapa rypsem kryte, dwa lustra, sztych, jedno tremo, do sprzedania za bardzo nizką cenę. Krakowskie-Przedmieście № 15, stróż wskaże. 961

## Interesa handl. i majątk.

**Sklep** dystrybucyjno-galanteryjny, na korzystnych warunkach do odstąpienia. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18.

**Sklep** wiktuałów jest za przystępną cenę. Ulica Nowogrodzka № 15. 603

**Korzystny** interes. Jedynie z powodu przedłużającej się słabości, do odstąpienia zaraz sklep spożywczy, w środku miasta, dobrze procentujący, z piwnicą zapasową, komorne tanie, patent za rok bieżący, komorne po 1 Kwietnia opłacone. Wiadomość: kiosk Jerozolimska, róg Marszałkowskiej. 116

**Handel** win i towarów kolonjalnych w środku miasta, na bardzo przystępnych warunkach, jest zaraz do sprzedania. Oferty składać pod lit. W. S. w kantorze Kurjera.

**Rs. 6,000 potrzebne zaraz, na umiarkowany** %, na 1-szy numer hypoteki domu w Warszawie po Tow. Wiad.: Krakowskie-Przedmieście № 93, m. 6, u Rosińskiego, od 6-ej do 7-ej wieczorem. 893

**Sklep** wiktuałów do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 39. 880

**Z powodu** śmierci mojej żony są do sprzedania magle na Szmulowiźnie przy szosie pod № 29. Wiadomość na miejscu. 871

**Do sprzedania** plac przy ulicy Hożej, blizko Marszałkowskiej. Wiadomość: ulica Leszno № 28, u rządcy domu, od godziny 4.

**Szczególna** okazja. Dom narożny, z placem do budowania, fron. łok. 100, za rs. 8,200 do sprzedania, kapitału potrzeba tylko 4,500, obecnie daje proc. 20% netto. Wiadomość na miejscu. róg Smoczej i Ostrowskiej № 18, u właściciela. 643

**Zakład** fotograficzny w Radomiu do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Piękna № 1D, m. 12. 677

**Sklep** wiktuałów i przybory szewckie do sprzedania z powodu słabości. Pańska 63.

**Sklep** spożywczy, fortepian, maszyna Wilsona i meble, do sprzedania. Róg Marszałkowskiej w Alei Jerozolimskiej № 38. 785

**Kilkoletni** kontrakt do odstąpienia na duży sklep, na najpryncypalniejszej ulicy, urządzenie szykowne, wielkie szyby, komorne nie drogie. Reflektanci zechcą złożyć swoje adresy w kantorze Kurjera Warszawskiego pod № 205. 736

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Świętokrzyzka № 27/1333. 899

**Sklep** wiktuałów od lat 30 egzystujący, z powodu wyjazdu prędkiego jest do zbycia. Ulica Browarna № 13. 877

**Magle** są do sprzedania, przy ulicy Orlej № 4. 807

**Pogrzebowy** zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

**Zakład** B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności. przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i mezkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

**Osoba** potrzebująca do interesu rs. 150, gwarancja pewna. Wiadomość w kiosku, róg Twardej i Ciepłej. 937

**Rs.** 4,500 do wypożyczenia na 1-y № po towarzystwie hypoteki dóbr ziemskich.— Wiadomość u Powichrowskiego, adwokata przysięgłego, Długa 25. 970

**Rs.** 3,500 potrzeba zaraz na zastąpienie takiejże sumy lokowanej w pierwszej połowie wartości domu. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. H. 965

**Sklep** z towarem białym i norymberszczyzną, w środku miasta, egzystujący od lat kilkunastu, z wyrobioną klijentelą, pomiędzy hotelami, z powodu interesów familijnych jest do sprzedania, komorne nie drogie, mieszkanie przy sklepie. Wiadomość: Bielańska № 4, w magazynie W. Biedrzyckiej. 964

**Sklepik** wiktuałów do sprzedania pzzy ul. Bugaj № 1, na wprost koszar i komory wodnej. 913

**Bardzo** korzystne warunki. Kolonja do sprzedania lub wydzierżawienia, w blizkości stacji Pruszków dr. żel. W.-W. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 25. m. 7. 995

**Do ulokowania na 1-y numer hypoteczny** nieruchomości miejskich w Warszawie, w pierwszej połowie szacunku, bezpośrednio po długu Tow. Kredytowego m. War. rs. 12,000 i rs. 20,000. Procent umiarkowany. Pośrednictwo osób trzecich wyłączone. Wiadomość u rejenta Maciejewskiego, w gmachu Sądu Okręgowego. 975

**Jest** do sprzedania sklep spożywczy, za przystępną cenę, między fabrykami, przy ulicy Czerniakowskiej № 69 l t. A. 984

**Rubli** srebrem 1,500 jest do wypożyczenia, na hypotekę miejską lub wiejską. Wiadomość: Karmelicka № 7, mieszk. № 10. 1009

**Handel** kolonjalno-spożywczy, z powodu nagłej zmiany interesów jest do sprzedania zaraz. Wiadomość: ulica Przejazd № 9.

**Zaraz** do odstąpienia sklep spożywczy. Ul Leszno № 45. 996

**Sklep** spożywczy pod Lwem do sprzedania. Ulica Chmielna № 80. 1001

## Lokale.

**Sklep,** mieszkanie, przy ulicy Miodowej i Długiej, w narożnym domu № 17, do wynajęcia. 284

**Do wynajęcia** każdego czasu mieszkanie frontowe przy ulicy Długiej 32, na 1-m piętrze z balkonem, 4 pokoje, piękny okazały salon, przedpokój, kuchnia, zlew i urządzenie gazowe. Wiadomość tamże mieszk. 36.

**Pokój** kawalerski z osobnem wejściem, zaraz do odnajęcia. Nowogrodzka № 5, mieszkania 2, na dole. 775

**Do wynajęcia** zaraz lokal z ogrodem zdatny na zakład mleczny lub inny podobny proceder. Wiadomość: Ciepła № 1, m. 16.

**Do wynajęcia** pokój na parterze, o 2-ch oknach, z osobnem wejściem, z opałem, samowarem i usługą, od 1-go Lutego. Ulica Sienna № 15. 738

**Z powodu** wyjazdu oddaje się do wynajęcia na Marszałkowskiej ulicy w domu № 19, lokal na 1-m piętrze: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica, od dnia 1 (13) Lutego i sprzedają się meble. 731

**Do wynajęcia** sklep; jeden pokój z kuchnią. Wiadomość: Chmielna 33, trzeci dom od Marszałkowskiej. 851

**Dla panienki** uczęszczającej do zakładów drukarskich p. Ungra, przy ulicy Nowolipki poszukuje się przy zacnej rodzinie mieszkania z życiem, w blizkości tychże zakładów. Łaskawe adresy uprasza się składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod W. W.

**Pokój** umeblowany, przy familji, ze wspólnym przedpokojem, zaraz lub od 1-go Lutego. Marszałkowska № 37. mieszk. 7. 857

**Mieszkanie** elegancko umeblowane, z całem urządzeniem gospodarskiem, złożone z 4-ch pokoi z niszą i przedpokojem, do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat № 50, mieszk. 4, piętro 2-e. 154

**Pokój** o jednem i salon o 3-ch oknach do najęcia każdego czasu. Ulica Pańska 25 mieszkania 7, 2-e piętro. 152

**4 sklepy** do wynajęcia w każdym czasie w domu pod № 11 przy ulicy Trębackiej.

**Do wynajęcia** od d. 18 Stycznia, do 18 Kwietnia stajnia i wozownia. Wiadomość: Królewska № 6. 985

**4-ty dom od Krakowskiego-Przedmieścia,** Bednarska № 15, 1-e piętro, 6 obszernych pokoi, przedpokój, kuchnia, woda, zlew, klezet, 2 wejścia, 750 rs. rocznie. 176

**Ktoby** z panów właścicieli miał do wynajęcia sklep z mieszkaniem porządnem, na skład wódek, to proszę oferty składać w kantorze Kurjera pod literą. P. 977

**Pokój** lub pomieszczenie przy familji, może być z całodziennem utrzymaniem i fortepianem. Żurawia № 12a, mieszk. 14. 101

**Pokój** nie umeblowany, dla kawalera, jest do najęcia w każdym czasie, z usługą.— Marszałkowska № 38, m. 7, od 2—4 po poł.

**Pokój** do wynajęcia przy familji dla osoby płci żeńskiej. Hoża 12 lit. D, m. 10. 969

**Do wynajęcia** każdego czasu sklep z mieszkaniem i piwnicą, za rs. 150 rocznie.— Wiadomość: ulica Łucka № 14, u właściciela.

## Doniesienia rozmaite.

**Egzercytować** się można na fortepianie. Czysta № 4, mieszk. 23. 902

**Wszelkiego** rodzaju prośby, umowy, tłomaczenia i różne urzędowe papiery do wszystkich władz redaguje biuro J. Wyrożębskiego, Nowy-Świat № 32. 742

**W pracowni** Zielna № 7B, mieszkania 5, przyjmuję suknie do roboty i wszelkie stroje damskie, wszystko wykończam starannie i pospiesznie; także potrzebne są panny zdatne i do nauki. 850

**Za rs. 10** udzielam lekcyj kroju sposobem praktycznym; tamże jest pomieszczenie dla jednej osoby. Złota № 17. M. Walkiewicz.

**Krawaty** mezkie eleganckie i gustowne, bardzo tanio. Krakowskie-Przedm. № 63, mieszkania 6. 883

**Bardzo** ważne dla gospodarstwa domowego. Wyuczam w ciągu jednej lekcyj najpiękniejszego prasowania bielizny glansem, za opłatą rs. 1; służącej za kop. 50. —Tamże potrzebna zdolna prasowaczka. Pralnia gospodarska. Przejazd № 11. 882

**Zawiadamiam** szanownych państwa, że urządziłam swoje magle na sposób francuzki, a zatem mogę dostarczać bieliznę gładką i piękn za pół ceny, oraz proszę o łaskawą pamięć. — M. Cicha. — Ulica Wspólna, róg Kruczej № 22. 983

**J. N. Bronikowski**, Nowy - Świat № 1, mieszkania 5. Tanie materjały piśmienne i rysunkowe, kalendarze kartkowe, kieszonkowe w wielkim wyborze, karty wizytowe, notesy i block-notesy gładkie i kratkowane, kalka dla rysowników, ołówki Hardtmutha, Fabera i t. p. 958

**Po 6 kop.** pranie rękawiczek. Twarda 8, mieszkania 37. 637

**Rs. 3** od wykwintnie wykończonej sukni w pracowni Marji. Tamże przyjmuje się znaczenie i bielizna. Twarda № 8, m. № 37, przed Marjańską, na dole. 638

**Obiady** prywatne, przy ulicy Czystej № 4, mieszkania 23. 903

**Najtrwalsze** a nie drogie skarpetki, pończochy; tamże nadrabia ą. Hoża 10a. 931

**Młody** człowiek poszukuje nie drogich obiadów prywatnych w blizkości placu Teatralnego, o godzinie 5-tej. Oferty uprasza składać w kant. tegoż pisma pod lit. A. W.

**Pianistka przyjmuje zamówienia na wieczory** tańcujące lub lekcje tańca. Ulica Chłodna № 46, m. 33. 163

**U akuszerki** są pokoje z osobnem wejściem dla osób spodziewających się słabości. Marszałkowska № 60. 709

**Akuszerka** Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach, zapewniając dyskrecję i troskliwą opiekę. Opłata możliwie najniższa. Bednarska № 15. 843

**U akuszerki** J. K. jest pokój osobny i wspólny dla osób spodziewających się słabości. Ulica Marszałkowska № 8, m. 9. 748

**Akuszerka** J. K. przyjmuje osoby na słabość, w oddzielnych lub wspólnych pokojach, z zapewnieniem wszelkich wygód i troskliwej opieki. Świętojerska № 16, mieszk. 8.

**Młoda** mężatka z dobrego domu, zamieszkała na prowincji, życzy sobie wziąć dziecko do piersi za stosownem wynagrodzeniem. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej № 9, mieszkania 19, stróż wskaże. 960

**Mamka** niemka, zdrowa, ze świeżym pokarmem, władająca niemieckim językiem. Ulica Marszałkowska № 63, stróż wskaże.

**Mamki** ze świeżym pokarmem u akuszerki. Bednarska № 7. 986

**Mamka** z 10-tygodniowym pokarmem, młoda, jest u akuszerki. Chłodna 37. 959

**Mamka** młoda, zdrowa, ze świeżym, obfitym pokarmem, u akuszerki. Żurawia № 1.

**Jest** mamka do umieszczenia, ze świeżym, obfitym pokarmem, posiadająca język niemiecki i ruski, bez długu, u akuszerki. Nowolipie № 41 stróż wskaże. 993

**Mamka** ze świeżym pokarmem u akuszerki, przy ulicy Elektoralnej № 20, mieszk. 18, i jest pokoik dla osoby spodziewającej się słabości, za umiarkowaną cenę, opieka i sekret zapewnia się. 1003

**Mamki** wiejskie. Ulica Wspólna № 2?, mieszkania 32.—Pokój jest z osobnem wejściem, dla osoby spodziewającej się słabości lub na dłuższy czas. 782

**Znalezione** przed hotelem Rzymskim od ulicy Trębackiej futro szopy, można odebrać z kantoru tegoż hotelu za udowodnieniem własności, wynagrodzeniem znalazcy i opłatą ogłoszenia. 910

**Zagubiony** został kwit na rs. 245, przez L. Glücksberga, na rzecz Maurycego Jesion wystawiony, ostrzegam, aby takowego nikt nie nabywał, gdyż w zupełności jest zapłacony. — Maurycy Jesion. 942

**Znaleziony** w dniu dzisiejszym fotel w piwnicy, odebrać można u właściciela domu pod № 4, przy ulicy Nowolipki, za zwróceniem kosztów ogłoszenia. 901

**Książka** pokwitowań zwracanych pism, w przejeździe z ulicy Senatorskiej na Próżną, zgubioną została. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do któregokolwiek kiosku za nagrodą. 174

**Wyżeł** maści ciemno-kasztanowatej, z białemi łatkami pod łbem, przybłąkał się dnia 16 Stycznia. Odebrać można: Złota 28a, mieszkania 27. 936

**Do sprzedania** wyżlica 8 miesięcy, czystej rasy ceter. Można ją widzieć: ulica Aleksandrja № 15, u Kaweckiego, stróż wskaże. 980

# PRZEWODNIK ADRESOWY.

APTEKI.

**Łukaty B.**, dzierż. Sołtykiewicza. Graniczna 10.
**Karpiński,** Elektoralna 35, wina lecznicze, galmania, parowa fabryka wód mineralnych.

APTECZNE MATERJAŁY i SKŁADY FARB.

**Lipiec M.**, Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

**Gorzelewski**. Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BŁAWATNE TOWARY.

**Jarzębski L.**, Nowy-Świat 57. Towary tanie.
**Rosenberg** Żabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep № 6.

BROŃ i PATRONY.

**Eckker K. & J.**, fabr. i skład hurt. (znaczny rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.

CUKIERNIE.

**Kwieciński E.** Leszno 28. wars. fabr. czekolady.

CZYTELNIE.

**Kulikowska Kasylda.** Elektoralna 7.

DYWANÓW (składy).

**P. Giełżyński.** Marszałk. **65** (Skład w podw.)

GALANTERJA.

**Blumenberg**, d. Wernic, Kr. Prz. 85, d. Roezlera
**Straus A.**, Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.
**Wortman L.,** Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).

**Czarow et Co.,** Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).

**Haehle** Gustaw, skład gorsetów parysk., trykotarzy i tiurniur, Świętokrzyska 11.
**Steiner Wilhelm,** największa parowa fabryka gorsetów. Swiętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.

**Górski A.**, Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurtowa i detaliczna.

JUBILERZY.

**Arszagi Józef et Co.,** Wierzbowa 612 (n. 1)
**Kalhorn A.,** Krakowskie-Przedmieście 77.
**Radke G. & Żelisławski A.,** Miodowa 1.
**Rosenband Stanisław,** Nalewki 14.

KAPELUSZE (fabryki).

**Leonard,** Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
**Młodkowski Jan,** Elektoralna 21, zagr. i kraj.
**Weigt T.,** Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
**Weigt T.,** ulica Długa róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.

KASY OGNIOTRWAŁE.

**F. Wertheim & Co.** Skład Nowozielna 42.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

**Gebethner & Wolff,** Krak.-Przedm. 15.
**Orgelbrand Maur.,** N-Świat 67, Senators. 22
**Sennewald Gustaw,** Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

**Bock A. & Csernák F.,** Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.
**Kreusch Wilhelm,** Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.
**Winkler M.,** Tłomackie 9, księgi handlowe.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).

**Karpiński i Leppert,** Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Sienna 6a. Porady od 8—10½ r. i od 2—5 po poł.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

**Friedl, Werner i Lion,** Wronia 31, Zakłady mechanicz. Kotlarnia miedź i żelaz. Odlewnia.
**Gerlach & Co.,** Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MATERJAŁY PIŚMIENNE.

**Bazar szkolny,** Krakowskie-Przedmieście 36. 1-e piętro w prawej oficynie.

MEBLE (magazyny).

**Dzięgielewski J.,** Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.
**Frumkin Bcia,** Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.
**Globus P.,** Bielańska 5.
**Mursztyn A.,** r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.
**Piechowski i S-ka,** Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.
**Rahong K.,** N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
**Tarnowski J.** i Ska. Królewska 23, mebla wszelkiego rodzaju po cenach zniżonych.
**Załęski** i Ska, Marszał. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).

**Arthur & Co.,** fabryka parowa, Leszno 4.

NICI i NORYMBERSZCZYZNA.

**Hackenberg & Legotke,** wprost Reformatów

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

**Blechschmidt Stanisław.** Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

**Rajchman i Frendler,** Senatorska 13.

OPTYCY.

**Gerlach G.,** dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysta 2.

PIECE (fabryki).

**Stalewscy A. E.,** (dawniej), Tamka 17.

PIECE ZAGRANICZNE.

**Cohn & Leichtentritt,** Oria 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

**Gliwic F.,** Senatorska 20, i fantaz., ceny nizkie.

PŁOTNA i BIELIZNA (magazyny).

**Gałkowski L.,** Marszałk. 59a, róg Świętokrz.
**Jankowski R.,** Kr.-Przedm. 15, dom Potock.
**Straus L.,** Nowy-Świat 43, pościel gotowa.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki)

**Haehle Gustaw,** Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

**Chełstowski J.,** Czysta, hotel Europejski.
**Jaworski Jan,** Nowy-Świat 67.

RESTAURACJE.

**Herkulanum,** Kr.-Przedm., róg Bednarskiej.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

**Chwastkiewicz F.,** Miodowa 1.
**Małczanow Michał,** Zimna 5, kryszt. szkło.
**Petrych J. i Ska,** Rymarska 2, róg Senatorsk.
**Schiffner A.,** róg Senatorskiej i Bielańskiej.

WINA KRYMSKIE i KAUKAZKIE.

**Zurabow J. Gr.,** Senatorska 25.

ZAPAŁKI.

**Kozłowski T.,** Główny skład zapałek krajowych i zagranicznych. Senatorska nr 25.

ZEGARMISTRZE.

**Gołembiowski J.,** zeg. fach. Bielańska 1.

ZNAKI METALOWE i PISANE (fabryki).

**Bitschan P.,** Długa 47, i aparaty kościelne.

ŻELAZNE WYROBY (składy).

**Straus A.,** Długa 39, filja Marszałk. 50a.

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 6 (18) Января 1884 г.
**Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.**